

10 55 919



Jak najmniej trosk, samych dobrych dni
zdrowia, szczęścia i pomyślności

— zawsze przy Was z najlepszymi życzeniami na Nowy Rok

redakcja „Dziennika Bałtyckiego”

DZIENNIK BAŁTYCKI



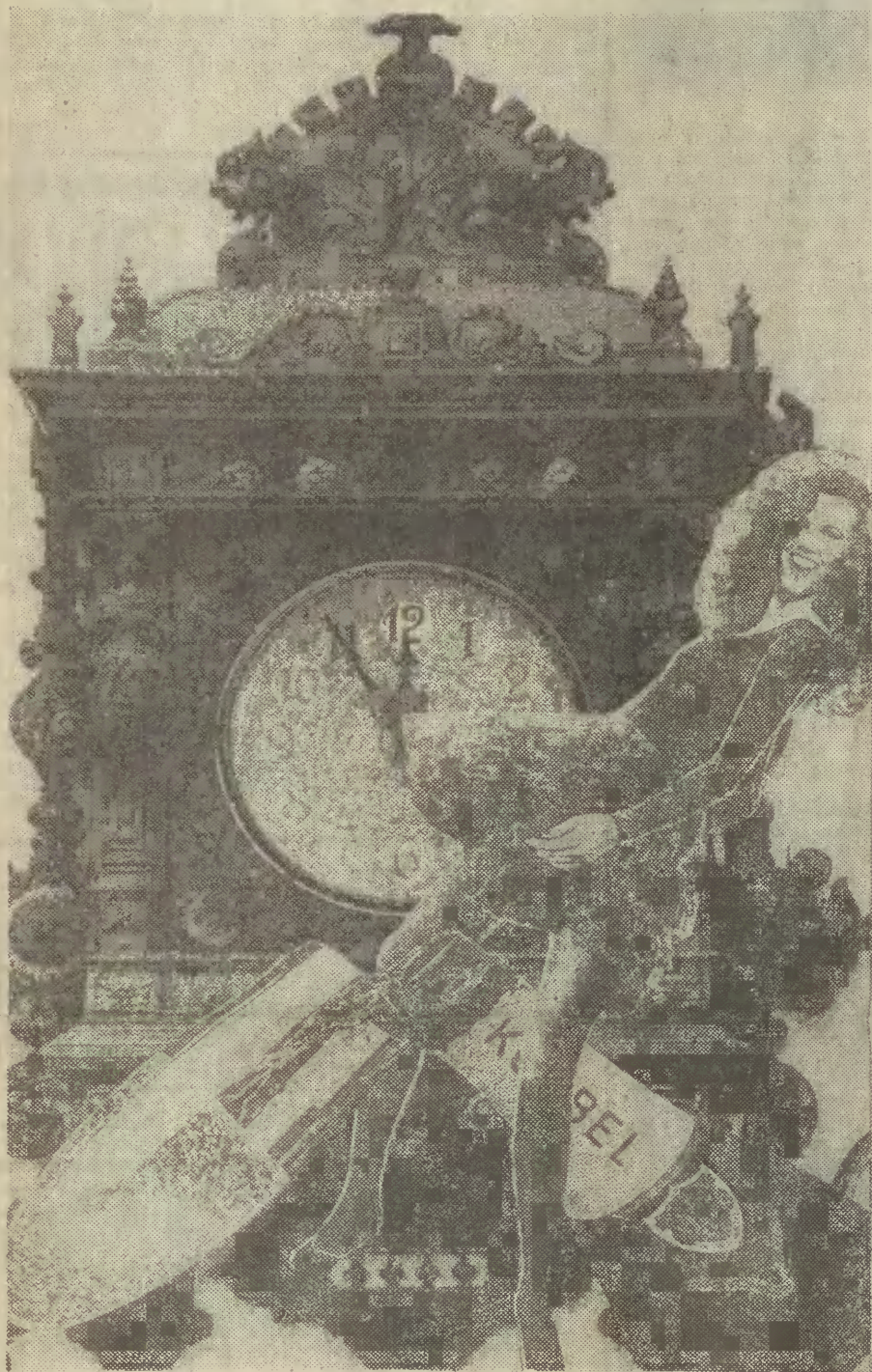
GAZETA BEZPARTYJNA

GDANSK — EBLĄG, WTOREK, 31 GRUDNIA 1991 R., ŚRODA, 1 STYCZNIA 1992 R.

Nr ind. 350028

ROK XLVII NR 303 (14337)

CENA 700 ZŁ



Fot. M. Kostun

Klimatyczna apokalipsa?

Dane ze szpitali z ostatnich dni przerażają. W grudniu zanotowano kilka razy więcej zgonów niż w tym samym czasie w roku ubiegłym.

Wszystko za sprawą znacznych spadków ciśnienia.

W przyszłym roku pod auspicjami ONZ odbędzie się w Brazylii (w czerwcu) konferencja poświęcona strategii obrony świata przed skutkami tzw. efektu cieplarnianego. To właśnie zmiany w klimacie powodują tak znaczne spadki ciśnienia.

Naukowcy ostrzegają i przewidują, anomalia klimatyczne przepląci życie wielu ludzi. Zmieniający się klimat wpłynie też na przebieg wielu chorób.

Te zmiany odczuwają również mieszkańcy Polski. Już dzisiaj wiadomo, że w naszym kraju zmienił się układ stref klimatycznych i tzw. obszar oddziaływania powietrza ciepłego będzie miał większy wpływ

• Czy sobie poradzimy...

niż dotychczas. W klimatach umiarkowanych (takich, jak polski, który od przyszłego roku będzie cieplejszy) znacznie szybciej rozprzestrzeniły się będą takie choroby (dotychczas nieznane), jak cholera, obustronne zapalenie opon mózgowych, zapalenie wątroby i hejne-medina.

Jeśli dodamy do tego opinie dr. Williama Shey-

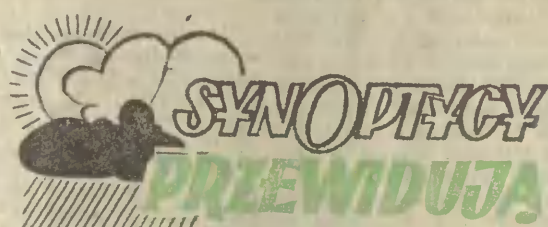
le'a z Instytutu Bakteriologii z Londynu, który stwierdził w rozmowie z reporterem „DB”, że „zmaganie człowieka z tzw. efektem cieplarnianym, należałyby być do najtrudniejszych zadań medycyny i nie tylko medycyny. Wzrost umieralności, jaki już dziś można zaobserwować, w perspektywie grozi całej ludzkości.”

A. DUNAJSKI

DZIS IMIENINY SYLWESTRA

Z łacińskiego sylwestre — należący do lasu, żyjący w lesie, dziki. Polski odpowiednik imienia Lasota. W formie żeńskiej nie występuje. Przysłowia: Dzień sylwestrowy pokazuje czas lipcowy. Solenizantką jest ta, że MELANIA.

AB



Zachmurzenie będzie małe, okresami umiarkowane. Bez opadów. Temp. w nocy od 2 st. C nad morzem do -2 st. C w głębi lądu.

W ciągu dnia od 2 do 4 st. C. Wiatr północno-zachodni silny i porwisty.

CO NAS CZEKA W 1992 ROKU?

Dziennikowi

Wielki

Strona 2

Nasze typy na górze!

Janusz Kurbiel — żeglarzem roku

JURY dorocznej nagrody „Rejs Roku”, ustanowionej przez redakcję „Głosu Wybrzeża”, oraz „Srebrnego Sekstantu” ufundowanego przez resortowego ministra żeglarni na swym posiedzeniu pod przewodnictwem kpt. żw. Leszka Wik-

torowicza, wielokrotnie komendanta polskich wielkich żaglowców, zebrało się w saloniu żaglowca — muzeum „Dar Pomorza”, aby ustalić sportową i moralną hierarchię tegorocznych rejsów jachtowych polskich żeglarzy.

Sytuacja w naszym żeglarnictwie zmieniła się na tyle, że Polski Związek Żeglarski nie obejmuje już swą statystyką (ani opieką) rejsów, które można organizować i realizo-

wać także poza zwłazkiem. Nie dziwi więc, że jury stanęło przed dodatkowymi trudnościami, zdane było bowiem na własne rozeznanie, ewentualnie na te zgłoszenia, które wpłynęły do gdańskich pism, szczególnie do organizatora.

Problem taki pojawił się po raz pierwszy, należy więc mieć nadzieję, że już w przyszłym roku rzecz potoczy

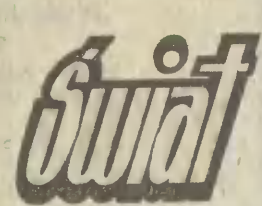
● Dokończenie na str. 2

JUTRO IMIENINY MIECZYŚŁAWA 1 stycznia 1992

Imię pochodzenia słowiańskiego.

Przekształcenia: Mieszko, Mieczek. Forma żeńska: Mieczysława.

Solenizantem jest także MIESZKO. AB



● 1991 był jednym z najbar dziej krwawych lat dla dziennikarzy. Aż 83 osoby

poniosły śmierć podczas wykonywania tej — jak się okazuje — bardzo niebezpiecznej profesji.

CHORWACJA

● Prezydent Chorwacji Franjo Tuđman wykluczył możliwość przynależności do republiki do ewentualnej, przyszłej wspólnoty, która miałaby utworzyć

● Dokończenie na str. 2

Rząd pracuje

Dzieło poprzedników do kosza?

PREMIER Jan Olszewski zwrócił się do marszałka Sejmu o chwilowe wstrzymanie prac legislacyjnych nad założeniami przyszłorocznej polityki społeczno-gospodarczej.

Do 15 stycznia ministrowie zgłoszą swoje uwagi, a przed 15 lutego nowa wersja założeń zostanie skierowana do Sejmu. Następnie by-łoby możliwe uchwalenie ustawy budżetowej na cały przyszły rok.

„Założeń w obecnym kształcie jest nie chciałbym firmować. Jest to dzieło poprzedników” — stwierdził rzecznik rządu Marcin Gułowski.

(PAP)

FOZZ - afera stulecia?

• Komu zależy na zatrzymaniu Informatora...

Pierwszym pismem, które poinformowało o brutalnym pobiciu przez policję warszawską Marcina Dybowskiego, szefa wydawnictwa, w którym ma się ukazać dokumentalna książka o FOZZ, była codzienna gazeta „Nowy Świat”.

Poinformowano w gazecie, że 17 grudnia o godz. 15 pan Dybowski odebrał od Mirosława Dakowskiego materiały do książki o aferze FOZZ. Wkrótce po tym, jak ruszył spod gmachu CUP Dybowski, gdzie pracuje, został zatrzymany przez policję, która jechała do niego. Po chwili z poloneza wysiedli umundurowani policjanci i zatrzymali „Informatora” prowadzonego przez M. Dybowskiego. Rzekomym powodem zatrzymania była zła jazda po moście warszawskim. Z relacji Marcina

Dybowskiego wynika, iż policjanci bez powodu bili go oraz jego kierowcę, który absolutnie nie wiedział, o co w całym tym zajściu chodzi. Zabrano obu podejrzanych (nie wiadomo o co) do komisariatu, gdzie zrobiono tzw. rewizję osobistą i zabrano posiadane dokumenty. Według relacji świadków wyglądało to tak, że każdy z nich musiał potwierdzić „swoje istnienie” w ciągu ostatnich 24 godzin i potem stwierdzić, że mówią prawdę.

Poniższe ustalenia policji w tej sprawie są sprzeczne z zeznaniami tych, którzy chcieli wydrukować książkę o malwersacjach ludzi z FOZZ. Zatrzymani twierdzą, że zostali pobici przez poli-

cjantów, ponieważ nie chcieli ujawniać szczegółów afery, której dokładne relacje zamierzali przekazać kilku gazetom. Policja kategorycznie zaprzecza użyciu siły i zabranu dokumentów. Przeczą wszakże temu świadkowie, którzy widzieli, iż było właśnie tych, którzy przewozili „ważne materiały”.

Ciekawe, dlaczego milczą na ten temat agencje...?

A. DUNAJSKI



● Od 1 stycznia 1992 r. wprowadzone zostaną nowe, maksymalne ceny urzędowego gazu i energii elektrycznej

● Dokończenie na str. 2

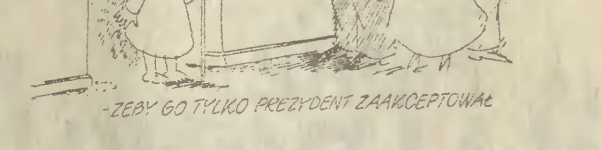
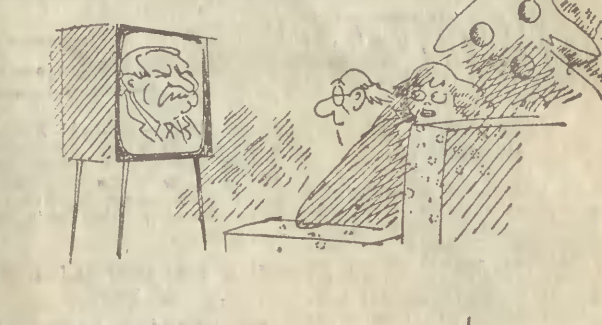
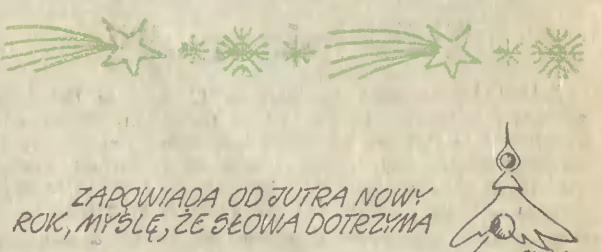
Roboczy szczyt

Przywódcy 11 państw, powołanych na gruzach imperium radzieckiego, zebrał się wczoraj w Mińsku, aby przy pieczętówce rozpad ZSRR utworzenia Wspólnoty Niepodległych Państw.

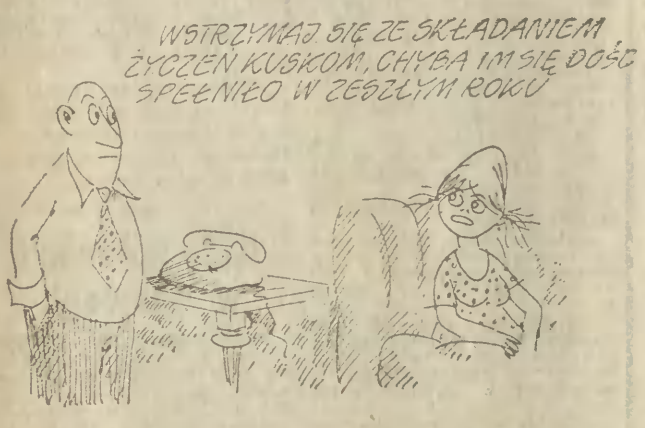
Po dwóch godzinach dyskusji — a tyle miało trwać całe spotkanie — jej uczestnicy doszli do porozumie-

nia tylko w jednej sprawie: powołania Rady Szełów Państw i Rady Szełów Rządów jako Instytucji koordynujących działalność wspólnoty.

Kolejnym tematem miały być problemy obronne. Do późnego wieczora nie ogłoszono żadnych ustaleń, do jakich w tych sprawach doszli przywódcy 11 państw. Co więcej, rozeszła się pogłoska, że obrady mogą się przeciągnąć i że ich uczestnicy rozjadą się do domów dopiero we wtorek.



ŚLUCHAJĄCIE, MOŻE BYĆMY POLICZYLI IGŁY NA CHOINCE..



Kraj

• Dokończenie ze str. 1

dla ludności. Elektryczność zdrojele o 20 proc., gaz – o 70 proc.

W granicach od 83 do 100 proc. ulegają podwyższeniu, w zależności od stosowanych jednostek rozliczeniowych, ceł i urzędowe za opłatę dostawy energii cieplnej do mieszkań.

• Sąd Najwyższy przedłużył do połowy lutego 1992 r. tymczasowe aresztowanie za stosowanie wobec generałów Władysława Ciesiońskiego i Zdzisława Płacka, podejrzanych o kierowanie zabójstwem ks. Jerzego Popiełuski.

• 43 proc. respondentów CBOS przyznało, że w mijającym roku czuli się nieszczęśliwymi (w 1990 r. – 30 proc.). 62 proc. odczuwało często zniechęcenie i znudzenie (w 1990 – 52 proc.), a 69 proc. stwierdziło, że często byli zdenerwowani i rozdrażnieni (w 1990 r. – 67

proc.). 40 proc. ankietowanych często ogarniała niechęć i mieli ochotę „wszystko rozwalić” (rok wcześniej – 33 proc.).

• O dwa nowe miasta – Rydułtowy i Wojkowice w woj. katowickim – wzbogacił się od 1 stycznia mapa Polski.

• 35 lat radiowej powieści „Matyszkowice”.

ŚWIAT

• Dokończenie ze str. 1

• Wczoraj w 18 miastach całej Chorwacji po raz kolejny ogłoszono alarm przeciwko atakom z armii federalnej kontynuowała natarcie w kilku rejonach republiki, podzieliła chorwacka telewizja.

AZERBEJDŻAN
• Zaczęła się wieloletnia misja pokojowa w Azerbejdżanie, która wiodła się za niepodległością państwa.

UKRAINA
• Od 1 stycznia w Ukrainie będą wolne ceny.

KUWEJT
• Armia kuwejcka zniszczyła w ubiegłym tygodniu ponad 8 tys. min i rozbroiła 134 tony amunicji, pozostawionych w tym kraju przez wojska irackie.

ZUS informuje

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku ponownie informuje, że wnioski w sprawie ustalenia nowych podstawy wymiaru emerytury lub renty – w oparciu o najkorzystniejsze trzy kolejne lata z dwudziestu przed złożeniem wniosku o przyznanie świadczenia emerytalno-rentowego – będą przyjmowane DO KONCA 1992 ROKU.

REPORTER

MOTOCYKLEM W DRZEWIE

Do tragicznego wypadku doszło 23 grudnia, o godz. 19.30 w miejscowości Odagowo (gm. Krokowa). Stanisław B., kierując motocyklem WSK, na prostym odcinku drogi zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Motocyklista poniosł śmierć na miejscu wypadku.

POŻAR W HURTOWNI

Ok. godz. 23.30 wybuchł pożar w hurtowni Przedsiębiorstwa Włóknarstwa „Elwida” przy ul. Grunwaldzkiej w Pruszkach. Wybuchające się z pomieszczenia kotłowni płomienie zaważyły stróża Józefa W. i spowodowały straty pożaru. Spaleniu uległo pomieszczenie kotłowni oraz dach budynku. Właściciel obiektu Leszek E. poniesł straty sięgające 40 mln zł. Przyczyna pożaru było najprawdopodobniej zwarcie instalacji elektrycznej.

W SAMĄ PORĘ

Ok. godz. 20, gdy nikogo nie było w domu, ktoś – najprawdopodobniej doposażonym kluczem – otworzył drzwi wewnątrz w mieszkaniu pani Ireny S. na gdańskiej Orłowi. Złodzieje (lub złodziejka) wywaliły następnie zamek w drzwiach prowadzących do kuchni, weszli do środka i zaczęli plądrować w pomieszczeniu.

Panie BAŁTYCKI!

Święta spędziłem poza Wybrzeżem i miałem okazję popatrzeć i poczytać kilka pism codziennych, ukazujących się w innych regionach. Po powrocie, jako wierny czytelnik Pana, szczegółowo zająłem się za świętecznym numerem Pana pisma. Panie Bałtycki! Z zadowoleniem chcę Pana przekazać swoją opinię: wydał Pan bardzo dobre pismo. Ciekawe, powtarzające, ciepłe, urozmaicone. Aż żal, że w tej naszej kulejacej sieci rozpowszechnieniowej trudno jest znaleźć sobie, aby „Dziennik Bałtycki” można kupić na przykład w górach czy na Mazurach, w Szczecinie czy w Białymstoku. Ktoś, kto – jak ja – na święta wybiera się w Polskę, a nie zostawił nikogo, kto by mu pismo zabezpieczył, poniesie oczywiście stratę. Jak Pan widzi, chwalebna Pana, nie jak ci, którzy Pana ganią na przykład za korektę. A czy Pan słucha czasem telewizji? Przecież można dostać koleś od tych wszystkich Istambułów, Tibilibi, czy choćby tego, że telewizyjny sportowiec wciąż jeździ na Yamassie (!). Niestety, w słowie mówionym nie ma ani sposobu, ani czasu na korektę. Panu zaś może się uda włączyć ulepszać pismo. Dobrze ulepszać – co za satysfakcja! Ale! Ja proponuję. Czy zauważył Pan, że w liście Pana Kronka, pletniącym Pana korektę, przyczyniły się o dwa błędy korektorskie? Uważam się za siebie. Do sieg!

ŚLAWOMIR PAWŁOWSKI

Co nas czeka w 1992 roku?

„Dziennikowi” mówią liderzy partii

BRONISŁAW GEREMEK – Unia Demokratyczna

Wydać mi się, że przyszły rok będzie trudny dla polskiej gospodarki, a to znaczy dla społeczeństwa. Budżet państwa jest w stanie kryzysu i to oznacza konsekwencje.

Parlament przetrwa, rząd też, ale musi być określony konsensus między parlamentem i prezydentem. Jeśli rząd będzie się opierał na stabilnej większości w parlamencie – to przetrwa. O stałobitości rządu zdecydowało, czy w parlamencie poszczególnie partie odejdą od konfrontacji i dadzą rządowi większe uprawnienia w polityce gospodarczej.

Wzrosła rola związków zawodowych jako partnera, który w profesjonalny sposób, w sensie prawnym możliwości (negocjacje, układy zbiorowe itp.), będzie występował w

raznego określenia kto jest bezrobotny: z własnego wyboru, a kto ze względu na sytuację zakładu liczba bezrobotnych będzie inna.

Parlament przetrwa, rząd też, ale musi być określony konsensus między parlamentem i prezydentem. Jeśli rząd będzie się opierał na stabilnej większości w parlamencie – to przetrwa. O stałobitości rządu zdecydowało, czy w parlamencie poszczególnie partie odejdą od konfrontacji i dadzą rządowi większe uprawnienia w polityce gospodarczej.

Wzrosła rola związków zawodowych jako partnera, który w profesjonalny sposób, w sensie prawnym możliwości (negocjacje, układy zbiorowe itp.), będzie występował w

trzykrotnie. Ale to wymaga niezwykle determinacji przy szlaku rządu, a ten szlaku rządu nie sprawa wrażenia zdeterminowanego jeśli chodzi o walkę z inflacją. Bezrobocie będzie rosło i to niezależnie od intencji rządzących. Chyba, że ktoś wpadnie na zły pomysł utrzymania z pieniędzy podatników upadających przedsiębiorstw państwowych.

Nie przypuszczam aby jakikolwiek rząd miał stanąć wytywać rok bez ubożenia go w specjalne pełnomocnictwa i bez faktycznego wsparcia prezydenta, i że strony realnej, spójnej programowo koalicji parlamentarnej. Myślę, że parlament przetrwa. Będzie sporo konfliktów i strajków, ale nie w takim wymiarze, który by uzasadniał duży wybuch społeczny.

Stefan Niesiołowski – Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe
Sytuacja społeczno-polityczna na razie stabilna. W gospodarce zatrzymanie recesji.

Mam nadzieję, że parlament utrzyma się przez cały przyszły rok, że będzie potrafił uchwalić najpierw małą, a potem dużą konstytucję i że rząd będzie przez cały ten czas stabilny. Taka jest moja nadzieja i przypuszczenie, że to nadzieja nas wszystkich.

Mam również nadzieję, że uda się uniknąć silniejszych poruszeń społecznych, ale rokowania nie są najlepszymi.

Waldemar Pawlak – Polskie Stronnictwo Ludowe.
Obserwując to, co się dzieje po wolnych wyborach – to w przyszłym roku prawdopodobnie będziemy żyć w sześć cięskawych czasach. Może być bardzo trudna sytuacja. To co się dzieje obecnie – trudno było przewidzieć w nawet najbliższych wyobrażeniach. Przestraszyć mnie nie może, i jestem bardzo zmęczony. Dziś też były „atrakcje” (pre

szewskiego wprowadzi stabilizację w gospodarce. Sytuacja gospodarcza nie będzie łatwiejsza, ponieważ oddziaływalimy bardzo trudny stan po poprzednich rządach – głównie w budżecie. Głównym dziełem będzie więc utrzymanie obecnego stanu, bezrobocie jeszcze nie spadnie, ale i nie powinno wzrosnąć, a pozytywne skutki, ożywienie gospodarcze nastąpi pod koniec roku.

W polityce będzie więcej rzetelnej informacji i dialogu – wszystko co składa się na harmonijne współżycie społeczne. Parlament przetrwa.

Nie przewiduję wielkich wyborów społecznych, ale obawę się głównie po stronie robotniczej. Sytuacja na wsi nie będzie się pogarszała.

Włodzimierz Cimoszewicz – Sejmik Lewicy Demokratycznej
Najłatwiej się przewidzieć rozwój gospodarki. Ta sytuacja będzie się rozwijała w najbliższym czasie nie do stania zahamowana. Jest więc raczej pewna dalsza spadek produktu narodowego, dalszy wzrost bezrobocia. Wydaje mi się, że z trudem będzie można utrzymać inflację w granicach dwucyfrowego wskaźnika. Obecny deficyt budżetu państwa i przewidywany na przyszły rok ładunek wybuchowy, który może spowodować nawrót hiperinflacji.

Wiele wskazuje na to, że dojdzie do zasadniczej konfrontacji między parlamentem i prezydentem. Z jednej strony będzie to konsekwencja dążenia prezydenta do umocnienia jego pozycji i jego kompetencji. Z drugiej przyczyną się do tego polityka grupowania centroprawicowych, które demonstracyjnie zlekceważyły nastawienie pre

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zbyt. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

Janusz Kurbiel...

• Dokończenie ze str. 1
się sprawnie i jury z całym przekonaniem będzie mogło panować nad całą siecią zegarów wydrzeń. Tęgoroczna nowość – stwierdza – można, że najwyższe polskie nagrody zegarskie dostały się i tym razem w ręce najodważniejszego. Na własną chwałę dodając sobie pozwalamy, że zwycięskie okazały się na szarym, tzn. kapitanowie i ich rejsy, o których wcześniej donosiliśmy jako pierwszy w obserwacjach sprawozdań z najtrudniejszych i najniebezpieczniejszych wyczynów. Dodać jeszcze powinniśmy, że tegoroczne nagrody honorują rejsy wysokiej klasy, godne także wysokie miejsca (w istniejącym teoretycznym) spisie najcenniejszych osiągnięć polskiego żeglarsstwa morskiego.

I nagrodę Rejsu Roku 1991 i Srebrny Sekstant zdobył kpt. Janusz KURBIEL, zamieszkały we Francji, znany żeglarz polarny, który na jachcie „Vagabond-3” dokonał dwukrotnego opłynięcia Spitsbergenu i osiągnął rekordową szerokość geograficzną północną, zapisując złotym zgłoszkiem „Svalbard k Sagę” – jak sam nazwał swoją wyprawę, odbył ją z żoną Joellą, synem Danielem i innym polskim żeglarzem – Mariuszem Urbanem.

II nagrodę Rejsu Roku 1991 uzyskał żeglarz gdański AKM kpt. Grzegorz Przybylski, który na jachcie „Bagheera” przepłynął dwukrotnie Atlantyk, w tym w powrotnej drodze (przeszło 5 tys. mil morskich) samotnie. Pierwszą część rejsu Przybylski odbył wraz z łódzkim żeglarzem Jakiem Reichem od Wysp Kanańskich na Karaibach. Przejmując ogólnie ponad 12 tys. mil morskich, Przybylski odwiedził 31 portów.

III nagrodę Rejsu Roku 1991 uzyskał kpt. Jan ZALINSKI z YKP Warszawa, który na jachcie „Wars” odbył żaglowy rejs (poprzez Norwegię i Wyspy Owcze) na Islandię, przebywając w sumie ponad 3 tys. mil morskich.

Jury przyznało także wyróżnienia: kpt. Bohdan BORYSEWICZ („Dar Bielsko”) z YKP Bielsko odbył piękny rejs żaglowy do portów wschodniej Afryki; kpt. Wiesław KŁOSOWSKI z warszawskiego „Morsów”.

Tradycyjna, noworoczna kapieł morska Gdańskiego Klubu „Morsów” odbędzie się 1 stycznia o godz. 12 w Jelitko w Gdańsku. Zarząd Klubu zapowiada atrakcje i przypominie, że ruch i morskie powietrze to dobre samopoczucie i zdrowie.

Wzrost inflacji, ale w nie wielkim stopniu. Nie będzie to rok przelomu poprawy koniunktury gospodarczej. Jedynym, w niektórych dziedzinach niewielkie ożywienie np. w budownictwie czy w usługach. Bezrobocie raczej się utrzyma. Nie będzie to rok wyraźnej poprawy gospodarki.

W polityce będzie więcej rzetelnej informacji i dialogu – wszystko co składa się na harmonijne współżycie społeczne. Parlament przetrwa.

Nie przewiduję wielkich wyborów społecznych, ale obawę się głównie po stronie robotniczej. Sytuacja na wsi nie będzie się pogarszała.

Włodzimierz Cimoszewicz – Sejmik Lewicy Demokratycznej
Najłatwiej się przewidzieć rozwój gospodarki. Ta sytuacja będzie się rozwijała w najbliższym czasie nie do stania zahamowana. Jest więc raczej pewna dalsza spadek produktu narodowego, dalszy wzrost bezrobocia. Wydaje mi się, że z trudem będzie można utrzymać inflację w granicach dwucyfrowego wskaźnika. Obecny deficyt budżetu państwa i przewidywany na przyszły rok ładunek wybuchowy, który może spowodować nawrót hiperinflacji.

Wiele wskazuje na to, że dojdzie do zasadniczej konfrontacji między parlamentem i prezydentem. Z jednej strony będzie to konsekwencja dążenia prezydenta do umocnienia jego pozycji i jego kompetencji. Z drugiej przyczyną się do tego polityka grupowania centroprawicowych, które demonstracyjnie zlekceważyły nastawienie pre

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

Janusz Kurbiel...

• Dokończenie ze str. 1
się sprawnie i jury z całym przekonaniem będzie mogło panować nad całą siecią zegarów wydrzeń. Tęgoroczna nowość – stwierdza – można, że najwyższe polskie nagrody zegarskie dostały się i tym razem w ręce najodważniejszego. Na własną chwałę dodając sobie pozwalamy, że zwycięskie okazały się na szarym, tzn. kapitanowie i ich rejsy, o których wcześniej donosiliśmy jako pierwszy w obserwacjach sprawozdań z najtrudniejszych i najniebezpieczniejszych wyczynów. Dodać jeszcze powinniśmy, że tegoroczne nagrody honorują rejsy wysokiej klasy, godne także wysokie miejsca (w istniejącym teoretycznym) spisie najcenniejszych osiągnięć polskiego żeglarsstwa morskiego.

I nagrodę Rejsu Roku 1991 i Srebrny Sekstant zdobył kpt. Janusz KURBIEL, zamieszkały we Francji, znany żeglarz polarny, który na jachcie „Vagabond-3” dokonał dwukrotnego opłynięcia Spitsbergenu i osiągnął rekordową szerokość geograficzną północną, zapisując złotym zgłoszkiem „Svalbard k Sagę” – jak sam nazwał swoją wyprawę, odbył ją z żoną Joellą, synem Danielem i innym polskim żeglarzem – Mariuszem Urbanem.

II nagrodę Rejsu Roku 1991 uzyskał żeglarz gdański AKM kpt. Grzegorz Przybylski, który na jachcie „Bagheera” przepłynął dwukrotnie Atlantyk, w tym w powrotnej drodze (przeszło 5 tys. mil morskich) samotnie. Pierwszą część rejsu Przybylski odbył wraz z łódzkim żeglarzem Jakiem Reichem od Wysp Kanańskich na Karaibach. Przejmując ogólnie ponad 12 tys. mil morskich, Przybylski odwiedził 31 portów.

III nagrodę Rejsu Roku 1991 uzyskał kpt. Jan ZALINSKI z YKP Warszawa, który na jachcie „Wars” odbył żaglowy rejs (poprzez Norwegię i Wyspy Owcze) na Islandię, przebywając w sumie ponad 3 tys. mil morskich.

Jury przyznało także wyróżnienia: kpt. Bohdan BORYSEWICZ („Dar Bielsko”) z YKP Bielsko odbył piękny rejs żaglowy do portów wschodniej Afryki; kpt. Wiesław KŁOSOWSKI z warszawskiego „Morsów”.

Tradycyjna, noworoczna kapieł morska Gdańskiego Klubu „Morsów” odbędzie się 1 stycznia o godz. 12 w Jelitko w Gdańsku. Zarząd Klubu zapowiada atrakcje i przypominie, że ruch i morskie powietrze to dobre samopoczucie i zdrowie.

Wzrost inflacji, ale w nie wielkim stopniu. Nie będzie to rok przelomu poprawy koniunktury gospodarczej. Jedynym, w niektórych dziedzinach niewielkie ożywienie np. w budownictwie czy w usługach. Bezrobocie raczej się utrzyma. Nie będzie to rok wyraźnej poprawy gospodarki.

W polityce będzie więcej rzetelnej informacji i dialogu – wszystko co składa się na harmonijne współżycie społeczne. Parlament przetrwa.

Nie przewiduję wielkich wyborów społecznych, ale obawę się głównie po stronie robotniczej. Sytuacja na wsi nie będzie się pogarszała.

Włodzimierz Cimoszewicz – Sejmik Lewicy Demokratycznej
Najłatwiej się przewidzieć rozwój gospodarki. Ta sytuacja będzie się rozwijała w najbliższym czasie nie do stania zahamowana. Jest więc raczej pewna dalsza spadek produktu narodowego, dalszy wzrost bezrobocia. Wydaje mi się, że z trudem będzie można utrzymać inflację w granicach dwucyfrowego wskaźnika. Obecny deficyt budżetu państwa i przewidywany na przyszły rok ładunek wybuchowy, który może spowodować nawrót hiperinflacji.

Wiele wskazuje na to, że dojdzie do zasadniczej konfrontacji między parlamentem i prezydentem. Z jednej strony będzie to konsekwencja dążenia prezydenta do umocnienia jego pozycji i jego kompetencji. Z drugiej przyczyną się do tego polityka grupowania centroprawicowych, które demonstracyjnie zlekceważyły nastawienie pre

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

zydenta. Będzie to rok narażenia na konflikty polityczne. Z jednej strony będzie to skutkiem wzrostu napięcia społecznego, a z drugiej gospodarczej. Z drugiej strony będzie to rezultat ciągłego trwałego kształtowania się systemu politycznego po-

KANTORY

Notowania wczorajsze, 30.12.91
• „BEST” (Gdynia, ul. 10 Lutego 33): USD – 11 300, 11 450, DM – 7150, 7250, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).
• „ZBROJOWNIA” (Gdańsk, ul. 10): USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).
• „ZBROJOWNIA” (Gdańsk, ul. 10): USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. – 30 800, 30 850 (liczba pierwsza – cena na skupie, kolejna – cena sprzedaży).

Targ Węgierski: USD – 11 150, 11 300, DM – 7150, 7300, korona duń. – 1950, 1960, funt ang. –

MARSZOBIEG DO ŻŁOBU

SZOPKA NOWOROCZNA W KILKU ODSŁONACH

Lecz Mawęsa (czyli Prezydent Wielki):

Jakaż to Gwiazda świeci na niebie?
Chyba nie Andrzej, bo został u siebie.
Spójrz no, Stańczyku, zaraz w tym momencie,
co się tam dzieje na firmamencie?



Stańczyk:

Jasność jest jakaś. Jakby kometa...

Mawęsa:

Widzę. A może to jakaś rakietka?
Co? Nikt nie wie? Co to za granda!
Zadzwoni do Kapusty i do Talleyranda,
Dzwoni, mój Stańczyku, sam dosyć mam troski,
Dzwoni szybko, gdzie wschodzi. Zadzwoni do Moskwy!

Stańczyk: (błegnie i wraca zaspany)

Już wykonałem, panie prezydencie,
Łaskawe pana dla mnie polecenie,
Jest błyskawiczne z Moskwą połączenie,
Lecz do rozmowy nikt tam nie ma chęci.

Mawęsa:

Daj to! Nie słyszę! Czy tam u was krasno?
Widzicie gwiazdę, co świeci tak jasno?
Halo! Ja dzwonię tu i dzwonię! Dzwonię!
Kto tam dziś u was jest przy telefonie?
Gorbaczow? Jelcyń? Aha! Szewardnadze...
Więc kto tam teraz u was trzyma władzę?
Tu gwiazda jakaś. Bardzo, bardzo śliczna.
Nawet nie jest już komunistyczna!
Nie! Także już nie Dawidowa!
Czy mam iść za nią, czy się lepiej schować?
Wy nie wiecie? No to cześć wam, chłopcy.
Może pójdziemy z gwiazdą do Europy.

Odsłona II - pojawiają się postaci zwołane do pochodu

Mawęsa:



Ja jako kapral ustawię swe rotę
Choćbyście na to nie mieli ochoty.
Pluska awansuję, Ha! zdegradowuję,
Niech każdy na swoim się miejscu poczuje.
Na każdym boku widzę dwóch premierów.
Był mi Olszyna nie strzelił numeru.
Owszem, jest miejsce jeszcze dla kobiety,
Ale tylko jedno, jedno jest niestety.
Kuratorska, Krzyżanowska? A może Łętowska?
Był swym zadaniom potrafił sprostać.
Ale po jaką mi tutaj cholere
Pchają się Kaczory pod rękę z Gajderem?
I Lewica być musi. Niech mi nikt nie powie,
Ze dyskryminuję. Tego trzeba dowieść.
Jak przecież wiecie, to nie jest mój zwyczaj.
Dajcie Tyminskiego i Cimoszewicza.
Niech Kwaśniewski, bo sportowiec,
Pędzi naprzód... stado owiec.
Są tam też czarne barany.

Wiem, mam kilku zapisanych.
Z senatorium niech przysłać Józek wraz z Aliną...

Józek:

Nigdy już w świecie Kaszubi nie zginą!
Nigdy do zgubie... Ach, jak ja się cieszę
Lubotne druchne, lubotni dręszel!

Kuroń:

Nie tak wymarzyłem sobie
Historyczny ten marszobiegi.
Ja mam się włączyć w taką dziwną kupę?
Nigdy! Odfruwam na gorącą zupę!

(wznosi się i ulatuje w przestworza)



Obok gwiazdy pokazuje się Kantor w postaci aniołka



Aniołek:

To ja, Kantor i jak ja kantorem,
Zastąpię dziś tu wam enego Wernyhore.
Pójdziecie przez lasy, bory i wykroty,
Przez góry, dziury, zlanie krwawym potem,
I marsz wasz w szal jakiś będzie się przeradzał.
Taką trucizną i widmem jest władza.
W końcu padniecie...

Mawęsa:

Nie mów, Tadeuszu!
Ja tego nie chcę, ale przecież muszę.

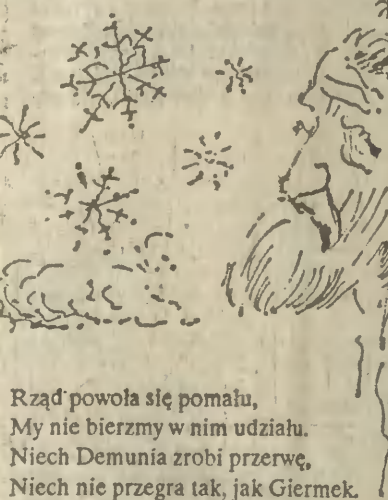
Kantor:

Jeśli już pochód, to naprawdę wole
Jak me manekiny grają w "Wielopolu".
Tu zaś wernyhorsko wam to przepowiadam:
Widzę! Widzę! Same kłótnie! Zdrada!
Zagłada!

Danuśka:

A jeśli się znajdzie, jak w starej Gomerze,
Jeden sprawiedliwy, co się wstawić może...

Giermek (wychodzi z ukrycia):



Rząd powoła się pomału,
My nie bierzmy w nim udziału.
Niech Demunia zrobi przerwę,
Niech nie przegra tak, jak Giermek.

Pluska:

I pewnie masz rację. Moje liberały
Nie dadzą się nabrać na takie kawały.

Jakaczor:

A więc może teraz powiedzieć mi chcecie,
Żeby rząd powstał w moim ecie PeCie?

Mawęsa:

Stop, panowie! Nie wypada
Tak o polityce gadać,
Kiedy świeci wciąż ta gwiazda.
Trzeba w drogę! Jazda! Jazda!

Marszałek Chłurzan:

A wczora była z wieczora
Przepowiednia od Kantora,
Ze w niesnaskach dla nas biada.
Trzeba tutaj zgodzić gadać
I iść trzeba ręką w rękę
Tam, gdzie gwiazda nad stajenką.
My, narodu delegaci
Z wolnych pierwszych tu wyborów
Możemy zyskać, możemy i stracić
Byle tylko nie honoru.

Kantor: (uroczyście)

Sluchajcie! Sluchajcie! Sluchajcie!

Delfin (czyli młody Mawęsa)

idzie rozweselony rozchwytnym krokiem, pośpiewując:

Ach, śniła mi się wysoka góra,
A na tej górze armaty dwie.
Na zle mi wróżyła noc ponura,
Prezydentura skończy się źle...

Mawęsa:

Zamilcz smyku! Wojna na dole - rozumiem.
Wojnę na górze też rozniecić umiem.
Lecz wojna w środku? Nie! Takiej biedy
Znieść by nie umiał nawet Belwedry!
Czemu mnie znowu nie chcecie słuchać?
Trzeba nam serca rozpalic i ducha!

Prezydent Mniejszty: (z goryczą)

Rozpalic serca... Mój dobry Boże,
Czemuś mnie z lodu stworzył ja-mrozem!

Jaruzel: (pojawia się chyłkiem, w czarnych okularach,
nad którymi widnieją diabelskie różki):

Ja z a-poliję, do tego fachowiec.
Ale mnie cenić, ten tylko powie,
Co zapamiętał przesławne lanie
W wojennym stanie.
Porządek zrobić, przydać się może
Tym, co wychodzą w tak trudną drogę.
Aby lepiej im się szło,
Jakiś mniejsze zmyśleć zło.

Kantor: (za chmurką)

Zmykaj już stąd! Precz, ty brzydki!
Idź do swoich za twe zbytki!
A kysz!

(do pochodu)

Wy już pójdziecie może
Pokłonić się tam w pokorze
Małemu Dzieciatczku
Co w Betlejem śpi w żłóbku.

Moczuła: (z wyrzutem)

Na tej obrotowej scenie
Ślad już znikł po Kapeenie...

(z patriotyczną troską)

Niech Pan Balcer wam opowie
Jak zachować się przy żłobie,
Żeby tak, jak zwyczaj każe,
Coś Dzieciatku zanieść w darze.

Pan Balcer z Lipnili:

Co? Nie wiecie jeden z drugim?
Długi, długi, długi, długi.
Odsłona III - pojawiają się wciąż nowe postaci

Myszynka:

(uciekając z Urbanem przed Senką i Kurskim)

Goście, goście! I tak przecież
Myszynka nie dostaniecie.
Teraz biegnę z Urbanem
W żłobie się wykręcić sianem.



Urban:

Zalę się nocą, zalę się ranem:
Czemuś mnie, Boże, stworzył Urbanem?
I czemuś takie wyrzeźbił mi ucha,
Ze mogę tylko Heroda słuchać.
Słyszę coś! Czyżby to już początek?
Już się zaczęła tam rzeź niewinnych?
Z "Solidarności" i z literatów?
Nie widzę jeszcze tu wszystkich katów!
O, idą, idą! O retę!
Są uzbrojeni w opetety!
Schować się trzeba! Może być źle!
Adam! Ty zasłoń mnie piśmem "Nie"!

(wstaje, uciekają dalej razem)

Stańczyk:

(do niego)

Ach, nadchodzi Zbyszek Bujacz
Czy ty także jesteś z Kujaw,
Ze tak po Warszawie bujasz?
Albośmy to jacy tacy
Chłopcy Kujawiacy,
Czerwona czapczka,
A w rękach różeczka...

Giermek: (donośnym szeptem)

Kaduceusz! Kaduceusz!

Stańczyk:

Ty mnie nie ucz! Ty mnie nie ucz!
I obrazony powraca do Bujacza!
Tak przywykłem już do kłęczek,
Ze się wnet chodzeniem męczę.
Nie bądź taki, podaj rękę.
I ja ujrzyć chcę stajenke.

Bujacz: (parska ze złością)

Prich!

(po chwili) Coś słyszę
Idzie tutaj Miecz Franciszek.

Miecz Franciszek:

Czy mnie wołał jeden z drugim?
Już spłacam wszystkie długi,
Nie chcę słyszeć już o nikim,
Póki ciąży mi srebrniki.



Odsłona IV - tłum zaczyna się porządkować

Mawęsa:

A więc zwracie już w szeregu?
Ruszcie więc do marszobiegu,
Ja tymczasem jeszcze w domu
Na Polakach coś podgrzeję
Z malborskiego makaronu.
Uważajcie, co się dzieje!

Olszyna:

My pójdziemy w krwawym pocie,
On się prześpi w samolocie!

Mawęsa: (odwraca się gniewnie)

Zawsze winien pan pamiętać
Ze mówi do prezydenta!

Kantor: (znów wychylając się zza chmurki)

Chwała na wysokości...

Wachman: (zatrzymuje samochód przed Pluskiem)

Jechać zawsze będzie prościej.
Siadaj, mam tu miejsce przeciw!

Mnie się!

Kto nie z Mieczem, tego zmiecie!

Dodek Pluska:

Kataryńskie już kuranty
Odwrót dzwonią dla desantu.
Na pstrym koniu łaska pańska.
Może wrócić już do Gdańska?

Wachman:

Wiesz? Przysłowie takie słynie:
Kto z Mieczem wojuje, ten od miecza ginie.

Krzysio:

Już tam u góry wszystko mi zbrzydło.
Zagram inaczej. Wracam na skrzydło.

Giermek:

Ty nie chłaciał, Krzysiu, słuchać.
Daj mi osła, miast malucha.

Pan Balcer:

Właśnie gotów dekret nowy:
Miał fiacika - mały rower.

Czornyj Mickey:

(ciągnąc z wysiłkiem wózek polityki realnej)

Trzeba by chyba pomachać
Na słusza lub stelmacha.
Piasty mi się wykrużyły,
Dalej ciągnąć nie mam siły...

(ślada z rezygnacją w rowie)



Dodek Pluska:

Innego trzeba sposobu,
Żeby dostać się do żłobu...
Mógłbym jechać małym fletem,
Lecz ugrzęzły gdzieś przedplaty.

Stańczyk:

A ja co mam? Jakem Stańczyk,
Jak zagrają - muszę tańczyć.

Giermek:

Ryba psuje się od głowy.
Chodź, rumaku Chrystusowy!
Także ci, co chodzą pieszo
Niech przy żłobie się nacieszą.
(odwraca się i mówi do nadbiegającego Tadeusza).
A ty także, biedny Juda
Chcesz się do stajenki udać?
Ale biegniesz w inną stronę,
Jakiś zmylił pysk z ogonem.
Odwróć się i biegnij chyżo,
Marsz się już do żłobu zbliża.

Jan Bałtycki: (z niesmakiem)

Naprawdę idziecie swym żwawym pochodem,
Ale ten pochód nikogo nie zmiati.
Idziecie naprzód, ale zawsze sami.
A naród gdzie jest? Co będzie z narodem?

Naród:

Już powstał i już kroczym
W to następne noworoczne!

Mawęsa: (wysiadając z samolotu)

Stój pochód! Jesteśmy już wreszcie przy żłobie.
Co trzeba robić? Przypomnijmy sobie,
Kłękniemy, spiewajmy, spiewajmy w pokorze:
Wybacz i siły nam przydad, o Boże!
Błogosław, niech nam pięknie rozkwita
Najjaśniejsza Rzeczpospolita!

Emeryci: (doganiając pochód w zadyszce)



Dobrze jest być emerytem,
Przymierzając z głodu przytem.
Puśćcie nas teraz na czoło pochodu,
Jesteśmy przecież przyszłością narodu!

li na kołową nutę!

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław ojczyznę miłą.
Spraw, by w naszym parlamencie
Nigdy gorzej już nie było.
Zgoda, jedność żeby trwała
Mieszczuch żeby zgodnie z chłopem
Jak ojczyzna nasza cała
Szparko kroczył do Europy.
No i przecież na ostatek,
Żeby każdy miał dostatek!

Kantor: (w radosnym uniesieniu)

Gloria! Gloria! Chwała! Chwała!
Byle szopka się przydała.

KONIEC

Tekst:
Paweł Działisz
Tadeusz Jabłoński
Szymon Marciniak

Rysunki:
Wiesław Matuszek

Skład komputerowy:
Rafał Wianacki



Zagrożenia cywilizacji

RAPORTY wojskowych, jak i służb do specjalnych zleceń są zadziwiająco zgodne. Światu zagraża pięć niebezpieczeństw, z których nie zawsze zdajemy sobie sprawę.

w przyszłości ujednolicienia zasad wizowych. Niebezpieczeństwo piąte nie polega na tym, że terroryści i handlarze narkotyków przejmą władzę w cywilizowanych krajach, lecz na tym, że mogą zmusić rządy demokratyczne do zastosowania przeciwko nim środków gwałtownych, mających na względzie własne bezpieczeństwo, nie opowiadając się przeciwko kontroli na lotniskach. Ale przecież te przeszkazywania bagażu i kontrole osobiste powodują, że każdy z nas, jest bezpośrednio traktowany jak terrorysta. Co by się stało, gdyby

Pięć plag o których świat woli nie wiedzieć

Dwa z nich: nacjonalizm i nietolerancja religijna, zagrażają krajom, które demokrację zbudowały, bądź ją budują. Nacjonalizm jest wrogiem cywilizacji, bowiem utwierdza się poprzez wiarę w naturalną wyższość własnego plemienia, wywołując nienawiść do innych. Przykład Iranu i Iraku, Indii i Pakistanu jest tego najlepszym dowodem. Natomiast nietolerancja religijna i ideologiczny despotyzm stają się niebezpieczne także w innych krajach islamskich.

Trzecie niebezpieczeństwo rodzą długofalowe zmiany, jakie zachodzą we wszystkich częściach naszej planety. Szybkie tempo rozwoju gospodarczego wytworzyło u ludzi przekonanie, że w niedalekiej przyszłości będziemy mieć wszystkie korzyści, a także i że każdy z nas na to zasługuje. Te nadzieje skłaniają się do rozczarowania. Przecież

dotyczy nie tylko krajów docelowych, do których zmierzają emigranci, ale także tranzytowych, takich jak Polska, Czechosłowacja i Węgry. W samym tylko państwie polskim na granicy polsko-niemieckiej zatrzymano blisko 2 tys. osób, które płaciły za przemieszczenie przez granicę od 500 do 2 tys. dolarów USA.

Jest sprawą oczywistą, że po takim posieleniu nie wszystkie szczegóły zostają ujawnione. Ale z przeciwną wiadomością, że omawiano min. wspólnie przedsięwzięcia zmierzające do zostrzenia granic na przejściach granicznych, podniesienia kor dla linii lotniczych przewożących pasażerów bez wódz do kraju przez granicę, współpracy na linii przy wydawaniu nielegalnych uchodźców, wymiany informacji, ustalania „szlaków” przerzutów, technik fałszowania paszportów i wiz, a także

czasie liczba przestępstw potroiła się. Przestępczość, której jesteśmy świadkami, tworzy sytuację gospodarczej i politycznej.

W Czechosłowacji wskaźnik przestępczości wzrósł o 400 proc., po ogłoszeniu przez prezydenta Vaclava Havla amnestii dla większości więźniów. Na jej podstawie zwolniono ok. 2/3 pozabawionych wolności osób.

W minionym roku gwałtownie skoczył w górę wskaźnik rabunków i kradzieży w państwach Europy środkowo-wschodniej, co jest m.in. następstwem braku stabilizacji gospodarczej, a także głęboko zakorzenionej nieufności do policji, z powodu jej roli



Pod wpływem planet MAGICZNA SIÓDEMKA

W starożytności system planetarny, uznający Ziemię za środek wszechświata obejmował siedem planet, do których Słońce i Księżyc zaliczali również jako ciała w sposób widoczny obiegające Ziemię. Wierzą, że tych siedem planet ma pod swoją opieką, wpływem i władzą siedem dni tygodnia. Każda planeta inną. A więc Słońce — niedzielę, Księżyc — poniedziałek, Mars — wtorek, Merkury — środę, Jowisz — czwartek, Wenus — piątek, Saturn — sobotę.

Urodzeni w piątek są pogodni, mają duże poczucie humoru, optymistycznie spoglądają w przyszłość. Nie zaleca im się trudnych nawet sytuacji, zawsze potrafią dostarczyć jakąś jasną stronę nawet ciemnych sytuacji. Kochliwi, lubią poezję i muzykę. Potrafią stworzyć szczęśliwą atmosferę w małżeństwie. Zawodowo mają powodzenie jako malarze, ogrodnicy, kucyki, a w zemiście — jako krawcy i fryzjerzy.

Urodzeni w sobotę są poważni, spokojni, wstrzemięśliwi w słowach, wytrwali, uparci. W życiu natrafiają na spore trudności, nie nie przychodzą im łatwo ani prosto. Do wszystkich dochodzą w wyniku ciężkiej



Ala potrafiła sobie z nimi dość łatwo poradzić.

W poniedziałek rodzą się najlepsi marynarze, rybacy, aktorzy, kupcy i ziemie. Naszymi losami rządzi też znak zodiaku, pod którym się urodziliśmy. Według astrologów miały jeszcze dodatkowe wpływy na organizm człowieka. Każde konstelacje podlegała inna część ciała. I tak Baran miał pod swoją opieką głowę i twarz, Byk — szyję, Bliźnięta — ręce, Rak — piersi, płuc, żołądek i śledzionę, Lew — tułów i serce, Panna — brzuch i wewnętrzność, Waga — kręgosłup, pośladki, podbrzusze, Skorpion — narządy płciowe, Strzelec — łędźwia, Koziorożec — kolana, Wodnik — goleń i piszczel, a Ryby — nogi.

Urodzonym we wtorek nie zabraknie nigdy energii i ochoty do ożywionej działalności. Są śmiały aż do ryzykownych granic. Łatwo popadają w gniew, są skory do kłótni. Zdradzają talenty techniczne. Świetni mechanicy, lekarze, chemicy, farmaceutyci. Mają zamiłowanie do służby wojskowej. Muszą jednak przez całe życie bardzo uważać, by ich zapalczywość i kłótniowość nie zawiodły ich na złe drogi.

Urodzonym w środę cechuje duża obrotność, dobry refleks, talenty do interesów, przede wszystkim handlowych. Sprytni i pomysłodawcy dotychczas, gdzie zdawałoby się dotrzeć nie sposób. Dobry z nich dziennikarze, podróżnicy, agenci, kupcy i komwojażerowie, przewodnicy turystyczni, pracownicy służby podróży.

W czwartek urodzeni mają w życiu dużo szczęścia, łatwo dochodzą do majątku i to niebiałego. Mają duże po-

TERESA KWAŚNIEWSKA

NASTANIE Nowe go roku kojarzy się nam z wieloma niebezpieczeństwami. Oddawać nie strach, jakby na świat, trzęsł się, karkowców i rakiet, wszystko to wydaje się być czymś, co w pełni uzasadnione, a więc i niebezpieczne. Jednakże, jak to zwykle bywa, nie wszystko jest takie, jak się wydaje. W tym roku, jak w każdym innym, nie ma nic nowego, co by się zastanawiał w tym momencie nad pierwotnym znaczeniem tego słowa: powstanie. Zapewne wydaje się nam, że to proste: reagujemy w sposób spontaniczny, jak tak być musi i basta. Tymczasem cały ów hałas i wrzawa, jakich po raz kolejny już niebawem będziemy świadkami, zrodził się z potrzeby wypędzenia przez naszych przodków Starego Roku. Wraz z nim, jak powstanie, ucieknie, nie zostanie, nie uleci, nie ma to wszystko, co w ciągu ostatnich 12 miesięcy było złe, grzeszne, niebezpieczne i szkodliwe.

Tak właśnie postępowano, in, na Kaszubach, gdzie podobnie reszta jak i w innych regionach Polski nową sylwestrową rozbrzmiewała losami salw — oddawanych z fuzji i pistoletów. Na wsiach trąskano z bębni, bito w bębny, walono drewnianymi warchawkami w miedziane talnie, trąbiono na bazarach i rogach myśliwskich. Potężny hałas, odpędzać miał wszelkie złe moce łowiące za równo w człowieka, jak i w przyrodę. Stąd tak wielkie znaczenie miało na wstępnym kierunku pół uprawnych oraz sadów, po to, by wyniszczyć w ten sposób wszelkie szkodniki, pasożyty i robactwo.

Bractwa roztrębarchowe za wiązwała między sobą stę, a śmiesznie winowajców, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej uprzykrzonych członków danej zbiorowości. Szczególnie napętanymi występami były pijaństwo i skłonność do przeklinania. Chodziło głównie o osiemnastowiecznych, o splatanie im jakiegoś figla, o daniu nauki na przyszłość. „Skazanych” straszone, w tym to również, co się próbowało polować na Roztrębarcha. Wspomniane bractwa, w skład których każdozawo wchodziło: sędzia, prokurator i obrońcy, mieli karać najbardziej

znów minęło 12 miesięcy. Cóż za rok! — chciałoby się zawołać. I uczyniłbym to niechętnie, gdyby nie fakt iż podobny krzyk wzniósł ostatnimi laty przy podobnej okazji wielokrotnie. Tak, historia zawrotnego biegu — dni, miesiące i lata pędzącej od wydarzeń. Spójrzmy więc znowu za siebie, przypomnijmy sobie o czym donosił w 1991 na swoich łamach „DB”, o czym krzyczeli tytuły na pierwszych stronach gazety.

Rok według „DB“

O rrrrany!!!

Z nowym rokiem — nowym krokiem. „Koniec dreptania w miejscu” — rzucił więc hasło Lech Wałęsa ale... „Nie będzie lekko” — zaznaczył coś w tle i wielu wolało zwrócić się „Z nadzieją do Chrystusa”. Tak, często była „To już ostatnia nadzieja”, bo gdy wokół co i rusz słycać „Państwo tu już nie pracuje” pozostaje tylko „Wściekłość” albo własna wiara w cuda. One się zdarzają, przecież nawet „Ruszyli wieści w Allah!!!”.

Już wtedy twało w najlepszej „Belwederskiej korowodzie”, „Znowu dzień konsultacji” wzdychaliśmy co wieczór, by wreszcie z ulgą skontaktować: „Jest premier! Ale nadal po zastawiały wątpliwości „Kto tu rządzi?”.

A za granicą? „Bush, ty Judasz!” dobiegło z Bliskiego kościoła i nad światem zawiła „Złowiesz cień wojny”. Choć niektórzy dywagowali „Czy warto umierać za Kuwejt?” wnet spłynęło „Bomby na Bagdad”. I oto „Szaleje „Pustynia Burza”, „Państwo płaczą” — a tu na Jeszcze bliższym Wschodzie — „Panzerstojka!!!”, „Wilno w pancernych kleszczach Moskwy!!!” „To nie ja!” — przy siegł Gorbaczow, być może

kombinując „Jak zmżyć krew z twarzy”. Nikt więc już nie wiedział „Kto rządzi w ZSRR”, zwłaszcza po krwawej niedzieli w Rydze, gdy okazało się, że „Moskwa znowu nie wie!” i w ogóle tam „Chaos i panika”.

„Złapać Husajna!” — zażądał Waszyngton, ale „Czy obchodzi nas to wojna?” skoro u nas też „Widmo katastrofy”: „Śmieci do Polski”, „Czyż szyć w górę” a my choć „Wabiąc obcy kapitał” — na razie sami nie wiedzieliśmy „Jak wiżemy koniec z kołosem”. Było coś „Mało optymistów”, którzy snuli „Pomyślną prognozę dla Polski”.

„Nie stać nas na kapitalizm” — głoszone coraz częściej, atakując też „Popiwek — kiepski sposób na inflację”, „Glapiński — uzdrowiciel?” „Ludzi się jeszcze ten i ów, lecz nie da się ukryć: to tu to tam, co rusz wybuchła „Bomba niekompetencji”. No i doszło do tego, że w Ursusie pewna pani „Uciekała przed Wałęsą!”.

„Oddaj władzę!” — zagroziła, ale to w stronę Kremla, bo twała „Gorączka moskiewska zima”, „Wynocha z Kuwejtu” — zniecierpliwili się też Amerykanie i już krótko rozpoczęli się „Zwyckie odwrot Husajna”. Twała „Wojna w półmroku”, „Pustynia, czołgi, krew...”.

Był to też czas, gdy stało się jasne że „Decydują się losy „Dziennika Bałtyckiego”. „Dajemy więcej niż Francuzi” — podkreślała w trakcie przetargu Spółdzielnia Dzień nikarski”, ale już krótko po tym inny mógł zwrócić się per: „Droży Czytelniku!” I tak jest do dzisiaj: „Przekaz wydawcy — Komisja właścicieli”.

Tymczasem Sejm debatował „Jak położyć sobie kres” i przemysłowano o następnych wyborach „25 proc. dla nas” — „Wietrzac szansę” oświadczył Kuroń, a przy-

szłość miała wykażać że była to delikatnie mówiąc „Nie zbyt realna wizja”. „Przybądź Ameryko!” — to L. Wałęsa za Wielką Wodą. „Okay? Okay!” — triumfował po powrocie, starając się pewnie nie myśleć o tym, że na Zachodzie „Chcą nas tylko trochę”, i przed nami „Do Europy droga przez mękę”. Zławsza przez Niemcy, gdzie ostatnio „Gość w dom — noż między zębami”.

„Afera czy nie?” roztrząsały tabuny dziennikarzy podążających z posągami „Tropami nomenklatury”. Istotnie, niekiedy powiodło się nadszpedzowanie, w podróży „Od szczytów okazało dla kogo „Raść o poranku” a kto zostanie „Obudzony... cegła”.

Lecz oto na szczytach rozpoczęło się „Gra o ordynację”. Pojawili się głosy, że „Lech Wałęsa gra nie fair!” „Czy chciałby pan być królem?” — pytano, w przekonaniu że „Demokracja na zakręcie”. „Dziś otworzy się na przyszłość” apelował prezydent. Doremnie. „Przyszłość dla wlków czy owieczek?” — sztydono. I: „Ile się zarabia w Belwedrze?”.

Tak, był to „Dialog głuchych”. W końcu „Noże i sztachety poszły w ruch!” Na razie

szczytów okazało dla kogo „Raść o poranku” a kto zostanie „Obudzony... cegła”.

Lecz oto na szczytach rozpoczęło się „Gra o ordynację”. Pojawili się głosy, że „Lech Wałęsa gra nie fair!” „Czy chciałby pan być królem?” — pytano, w przekonaniu że „Demokracja na zakręcie”. „Dziś otworzy się na przyszłość” apelował prezydent. Doremnie. „Przyszłość dla wlków czy owieczek?” — sztydono. I: „Ile się zarabia w Belwedrze?”.

Tak, był to „Dialog głuchych”. W końcu „Noże i sztachety poszły w ruch!” Na razie

szczytów okazało dla kogo „Raść o poranku” a kto zostanie „Obudzony... cegła”.



SKARBY DIABŁA

Co się stało ze złotem CAUSESCU

R

EWOLUCJA rumuńska wkrótce obchodzić będzie swoją drugą rocznicę. Wiele wydarzyło się w tym czasie, wiele się zmieniło. Ale jedna kwestia z przeszłości do dziś nie daje spokoju wielu Rumunom: gdzie się podziały skarby Ceausescu, jego złoto i osobiste konta? Kto zna numery tych kont, kto może podjąć pieniądze, co robią władze Rumunii by odzyskać cały ten majątek?

Fakt istnienia kont potwierdziły wkrótce po rewolucji szwajcarskie banki. Niemniej do odzyskania tych rachunków konieczny jest jeden warunek: dyktator mu się zgodzi na przepięcie nie tylko przez prawo rumuńskie, ale również przez szwajcarską Temidę. O istnieniu kont mówił zresztą również brat Ceausescu — Marin, który pracował w przedstawicielstwie handlowym Rumunii w Austrii i bezpośrednio zajmował się wplacaniem pieniędzy na te konta.

Skarby Ceausescu oceniane są różnie — od 400 milionów do 5 miliardów dolarów, zarówno w walucie jak i w złocie. Do tego należy dodać wyroby jubilerskie i ozdoby warte wiele tysięcy dolarów (wśród nich znajdują się m. in. buława prezydencka ozdobiona diamentami i szmaragdami, piścionki, broszki, złote szkatułki, kryształowe lampiony, zegary, zegarki w dniach rewolucji. Co więcej — zdaniami świadków — w przededniu rewolucji, w Rumunii nielegalnie wyjechało do Szwajcarii wiele ciężarówek ze złotem, które, jak się przypuszcza osiadły w sejfach „szwajcarskich gnomów”.

Najnowsza fala emocji związana jest z informacją, że w Kanadzie zakończyły się prace nad dokumentalnym filmem „Skarby diabła”. Opowiada on o tym jak Ceausescu nie cofał się przed żadnymi krokami. Najbardziej dochodowym „interesem” była sprzedaż ludzi — oczywiście nie bezpardonowo. Zgodząc się na wyjazd rumuńskich Żydów do Izraela dyktator na mocy tajnych porozumień z rządem tego kraju i szeregiem organizacji syjonistycznych otrzymywał za jednego człowieka po 5-7 tysięcy dolarów. Rumuni ogółem opuścili 400 tysięcy osób pochodzenia żydowskiego, zaś Ceausescu — według przytoczonych w filmie danych służb bezpieczeństwa Izraela — w latach 70. i 80. otrzymał za to około 60 milionów dolarów.

W ten sam sposób, dyktator otrzymywał pieniądze za wyjazd obywateli narodowości niemieckiej, za których płać RFN. Jak twierdzi twórcy filmu taryfa za wyjazd jednego człowieka wynosiła 10-15 tysięcy zachodniemieckich marek. Średnią kwotę łatwo obliczyć jeśli uwzględnić, że Rumuni opuszczali ponad 200 tysięcy osób przynależących do niemieckiego pochodzenia. Wszystkie te pieniądze Ceausescu przez podstawione osoby wpłacał na swoje osobiste konta. Twórcy filmu twierdzą, że rumuński dyktator zajmował się również handlem bronią. Poprzez swojego brata Marina okazjonalnie sprzedawał na zachód poszczególne, znajdujące się na wyposażeniu armii rumuńskiej egzemplarze radzieckiego uzbrojenia, jak również dostarczał duże partie broni. „Sprzedawane było wszystko — od pistoletów po rakiety” — powiedział reżyserom filmu były pracownik służby bezpieczeństwa Liwii Turku, któremu udało się wyemigrować do USA. Przytoczył on przykład sprzedaży w 1982 roku rumuńskim Sadama Husajna dużej partii rakiet w cenie 1600 dolarów za sztukę.

Były i inne źródła dochodów. Rumunia zgodziła się np. magazynować na swoim terytorium toksyczne odpady z Włoch. Kiedy znajdujące się w pobliżu magazynów miejscowości (w tym czarnomorski kurort Konstancja) były już tak skażone, że zaczęły tam wybuchać epidemiczne fale chorób, Ceausescu chciał stłumić skandal, pozwalając na stanowisk wszystkich związane z sprawą osoby. Niektóre z nich trafiły nawet do więzienia. Toksyczne odpady poleciał zaś po prostu wrzucić do Morza Czarnego.

Najbardziej sensacyjne było jednak oświadczenie kanadyjskiego eksperta Rada Stamplera, do którego zwrócili się przedstawiciele Rumunii. Stwierdził on, że stworzony przez Ceausescu system pozyskiwania i „prania” pieniędzy nie tylko został zachowany, ale wręcz się rozwija. Funkcjonuje jednak w ten sposób, że nie sposób zrozumieć kto wykorzystuje pieniądze zagarnione dochody z obracania nimi. Równocześnie, jak podkreślił Stampler, wiele posłak wskazuje, że nieznane osoby przy współudziale żyjących jeszcze członków klanu Ceausescu, podjęły już z tajnych kont większość pieniędzy.

Interesująca wersja śmierci Marina Ceausescu podał gazeta „Tineretul Liber”. Dowiedział się o egzekucji Eleny i Nikoale, powieścieli się w piwnicyowego biura w Wiedniu — tak przynajmniej głosił wersja oficjalna. Ale, jak informuje gazeta, na kilka godzin przed rzekomym samobójstwem ponownie widziano go w dobrym zdrowiu i humorze w miasteczku Eisenstadt. Z kolei, jak poinformował dziennikarza gazety jeden z zaprzyjanych z Marinem austriackich biznesmenów, ten ostatni nie ukrywał wcale, że jego głównym zadaniem było wplacanie pieniędzy na konta brata. Marin nie zajmował się polityką, nie uczestniczył w represjach przeciw narodowi. Dysponując wystarczającą ilością pieniędzy mógł więc po prostu uciec, np. do Australii. Zdaniami owego biznesmena, Marin nie popełnił samobójstwa — torturowano go chcąc uzyskać informacje, a następnie powieszono. Uważa on też, że pieniądze Ceausescu już „wyparowały”. Rumunia nie otrzymała ich, tak jak Filipiny nigdy nie zobaczyły pieniędzy Marcosa. „Szwajcarskie gnomy” potrafią dochować tajemnicy.

STANISŁAW FILIPCAK

JEST to dzień szczególny, dzisiaj zastanawiamy się, jaki będzie ten rok 1992, co nam przyniosą nadchodzące dni. Niektórzy uważają, że nasz los zapisany jest w gwiazdach i nie będzie inna częściej inni że zależę to będzie od naszej pracowitości lub szczęścia.

W bajkach i legendach ludowych szczęście jest ży ciem w ciągłej radości, kto ra przypada komus jako los albo stanowi nagrodę za męstwo, mądrość czy inne cnoty. Niestety w życiu by wa inaczej. Dla pokrzepienia sięgniemy więc dzisiaj po jakąś bajkę — panie po bajkę o „Kopciuszku”, pa nowie może o „Śpiącej kró lewni”. I zastanówmy się w takim kontekście skąd wziął się zwyczaj święto wania Nowego Roku.

W starożytnym Rzymie 1 stycznia nowo mianowa ny konsul obejmował urząd. Jest to więc data niejako administracyjna, nie związ ana ani z astronomią ani z religią. Fakt, że dzień ten obchodził uroczystości wiele narodów dowodzi tylko, jak silna jest więź z kulturą antyczną. Z czasem dzień ten wypełniono różnymi oby czajami. W średniowieczu spotykano się z zyczzeniami „Bóg ci stęka”, polecano się tym sposobem błogosła wieniu Wszechmocnego. Powszechnie składano sobie życzenia — życzo no dostatków, wyższych dosto jeństw, rodzicom pocięch z dziećmi, pannom i kawale rom dobrego zamążdżenia lub

ożenienia, a wszystkim blo gosławienstwa niebios i „długiego wieku”. Jeżeli zaś nie udało się osobście prze każać tych życzeń, pisa no listki i przesyłano je przez

umyślnych posłańców, cze kając potem na odpowiedź.

Wiele uto wszędzie w do mach, na marmurowych bia cłkach rozbitanych komó dek, na stołach krytych ser

wetami sposobem krzyżko wymi misternie wypracowa nych — od kominiarzy, poc zyłonów, rozmiesliel gazet i innych fachów pracow ni ków „piętrzą się” weso

Wakacje? Wiele „Grunt to luz”. „Stońce zamiast peda tów” (?), czasem „Maszys z w ślipach”. „Cuda — niewi

„Wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”. Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

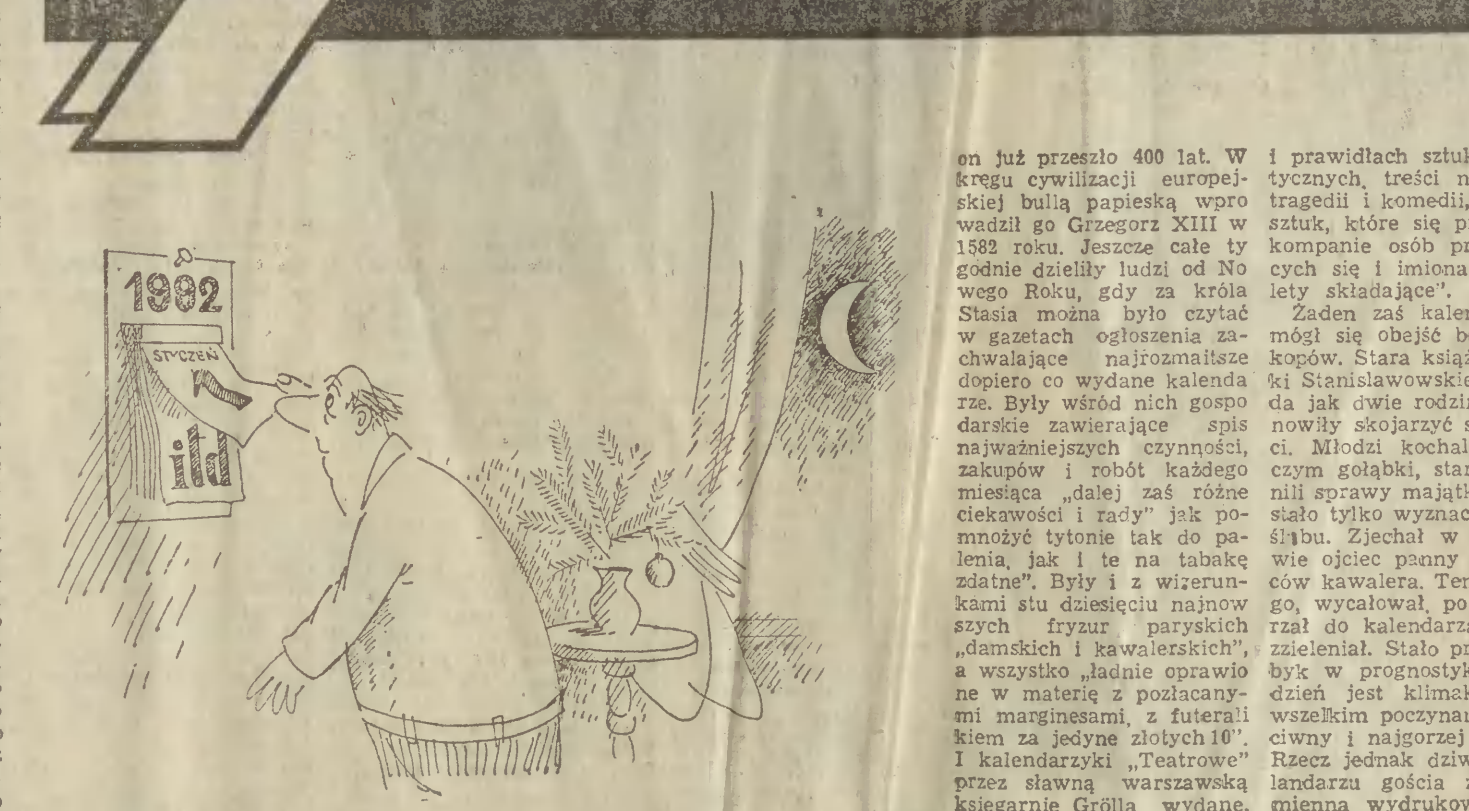
„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

„wydrukowane uczucia” kończące się: „o kolede pięk nie proszę”.

Nowy Rok rozpoczniemy też z nowym kalendarzem, ale czy pamiętamy, że ma

Kartka z kalendarza



ków z reguły przesłuchuje się w parafii, na terenie któ rej mieszka. Czynimy wszy stko, by sprawa została za kończona w przeciągu roku. W latach 1976-1991 gdański sąd wydał 411 wyroków, w tym 256 orzeczeń o nieważ ności małżeństwa.

Najczęściej występujące przyczyny nieważności to: niezgodność psychiczna do małżeństwa, pozorna zgoda strony, zawarcie związku pod przymusem. Inne: przeszkoda imipenacji, pokrewieństwo o raz podstępne wprowadzenie w błąd, brak lub defekt for my kanonicznej. Jeśli wniesio no do sądu skargę po wstep nym jej rozpoznaniu nie ra kuje nadziei na pozytywny wyrok, skarga zostaje odda lona. W latach 1977-1991 sąd nadał oddalił 89 spraw. Powo dów przysługujące rekurs (od wołanie) do wyższej instancji. 28 osób wniosło rekurs. Tylko w dwóch przypadkach sąd metropolitalny polecił przyjąć skargę do przewodu procesowego.

— Sprawy małżeństwa to kłopotliwy złożony problem. Ich „opatrywanie wymaga od sądu orzekającego dużej wiedzy z różnych dziedzin, z korzystaniem z opinii bie rych”.

— Kodeks prawa kanonicznego nakazuje w pewnych przypadkach powołać bie głego specjalistę. Bardzo często, gdy chodzi zwłaszcza o tytuł niezdolności psychicz nej do małżeństwa. Sąd zwraca się z prośbą do bie głego o fachową opinię. W sposób stały z biskupim są dem duchownym współpra cują psychiatrzy, seksuolodzy, ginekolodzy, psychologowie. Po woluje ich oficjal.

— Ile racji jest w owym stwierdzeniu panj przewodni czki grup turystycznych, że swą jurysdykcją obejmujące także sprawy dotyczące du chowieństwa? — Jest to jak najbardziej nasza właściwość. Sąd du chowny orzeka na przykład o nieważności świążeń. Sąd może np. prowadzić postępo wanie przeciwko księżom za niedbający obowiązek re zydencji, uchylający normy moralnym, nienależnie wypełniającym obowiązki itd.

— Jakże kary może wymie rzać sąd? — Sankcjami są w Koście le m.in. kary poprawcze, czyli cenzury: ekskomunika (wyklęcie), interdikt — zakaz przyjmowania pewnych sa kramentów i odprawiania nie których czynności kultu reli gijnego oraz suspensa — za

wieszenie w czynnościach du chownych. Innym rodzajem środków represji są kary od wetowe jak np. pozbawienie służby kościelnej, przywileju, a także karne przeniesienie na inny urząd, czy nawet wydalenie ze stanu duchownego. Jak dotąd w naszym sądzie takich procesów nie prowadzono.

— A spory np. między pa rafianami a księżmi — czy też są przedmiotem rozpraw sądu duchownego? — Owszem. Był u nas nie dawno rozprawy spór między proboszczem a inżynierem, który zaprojektował budynek w złym miejscu. Mu siłk poprawić projekt i za dać za to pieniądze. Ksiądz natomiast słusznie uważał, że dodatkowa zapłata nie przysługuje, albowiem był to błąd autora. Inżynier powi nien zająć przepis. Zdarza się, że np. przychodzą do sądu wierni ze skargą na proboszcza, który odmawia pogrzebu nie chce ochrzcić dziecka. Każdy katolik może podość się jurysdykcji sądu duchownego.

— Czy biskupi sąd du chowny zajmuje się także problemami związanymi z beatyfikacją i kanonizacją? — Zaliczenie w poczet bło gosławionych lub świętych od

bywa się w toku specjalne go postępowania mającego formę ścisłego procesu sądo wego. Sprawy o kanonizację służ kościołowi uregulowane są szczególną ustawą papieską: Konstytucją Apostolską Divi nus perfectionis magister, o pracowni przez Ojca Świę tego Jana Pawła II, 25 stycz nia 1983 roku.

— Czy Biskupi Sąd Ducho wy w Gdańsku prowadzi jak ieś postępowania o beaty fikację lub kanonizację? — W ścisłym słowa znacze niu Trybunał Gdański nie prowadzi takich spraw. Jed nak może powiedzieć, że biskup gdański mianował o statnio oficjale, czyli mnie wie postulatorem do sprawy beatyfikacji księży gdańskich, Polaków: ks. Franciszka Ro gaczewskiego i ks. Bronisława Kórnarowskiego i ks. Maria na Góreckiego, mecenarzy li wojny światowej, ich ka nonizację wraz z innymi ka dydatami na ołtarz w licz bie ponad 60 z całej Pol ski, przewiduje się także i ka nonizację błogosławionego biskupa Michała Kozła z Włocławka. Aktualnie jestem na etapie gromadzenia od powiedniego materiału.

— Dziękuję za rozmowę. KAZIMIERZ NETKA

PROSTO Z NIEBA

27 września 1989 roku do ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie do tarł list od oby wateła radzieckiego, nau kowca Stanisława Nikołajewa. Autor listu uprzedzał, że około 11-12 października te go roku niedaleko San Fran cisco nastąpi dość silne trzęsienie ziemi. Następnego dnia ten sam człowiek prze kazał jednemu z pracow ni ków ambasady dodatkowe, uściślające informacje na te mat przewidywanych ruchów skorupy ziemskiej. Niestety, nie potraktowano ich zbyt poważnie.

W październiku silne trze sienie ziemi, którego epicen trum znajdowało się zaled wie 30 km od miejsca okre ś

lonego przez Nikołajewa, po chłonięło wiele istnień ludz kich. Wczesną wiosną ubiegłe go roku zaczęło mówić o przewidywanych ruchach sko rupy ziemskiej w okolicach Sewastopola. Nikołajew po nownie przedstawił dokładną prognozę zjawiska, stwierdza jąc jednocześnie, że jego zdaniem nie będzie to silne trzęsienie ziemi, a jedynie słabe tąpnięcia, które będą miały miejsce w okolicach 8-9 kwietnia. Tak też się sta ło.

Stanisław Nikołajew swo ją oryginalną metodę progno zowania bierze... prosto z nieba, a dokładniej rzecz traktując z obserwacji gwiazd, Słońca itp.

Prognozowanie to, jak można się domyśleć, nie jest oczywiście ani sprawą prostą ani tanią, dlatego też ani Nikołajew ani jego współ pracownicy nie mogliby po jąć się przewidywać ruchów sejsmicznych na całej kul ziemskiej. Bez problemu jed nak, jak twierdzą, byłoby w

Wędrujemy cyganistkim obozem, nocujemy w gwiazdach i słońcu, dzisiaj pod Wielkim Wozem, jutro na Wielkim Wozie... — napisała Maria Pawlikow ska-Jasnorzewska. My ży czymy wszystkim Czyteln i kom, by zawsze w 1992 ro ku wędrowali na Wielkim Wozie. GRAN.

stanie prognozować podob ne wydarzenia w konkretnych regionach. Dowiedli zresztą tego w praktyce. W latach 1974-84 Stanisław Ni kołajew przewidział około 30 trzęsień ziemi na Alasce, w Grecji, na Wyspach Kuryls kich, Kamczatce, w Peru,

USA, Chile, Japonii. Od 1989 roku zaprzestał jednak opa rać nie wyłącznie w posiadaniu cowniwa powyższych prog noz naukowych „nych krajów, noz z tak zwanych wzglę dów obywatelskich. Pewne dane wymagają na przykład zbyty dużych nakładów finan sowych, na które jego po prostu nie stać, niektóre nie

JOLANTA MICEL

Marek Formela i Janusz Woźniak oceniają rok 1991

SPORT I OKOLICE WYDARZENIA I PLOTKI

• Świat

• Polska

• Wybrzeże

MINĄŁ rok. Także sportowy. Na świecie, w Polsce, i na gdańskim Wybrzeżu. Jaki był? Ani lepszy, ani gorszy niż poprzednie. Wygrali faworyci, sensacje pozostawały w zgodzie z rachunkiem prawdopodobieństwa. Kibice się nie nudzili. Zróbmy więc dziennikarski remanent...

STYCZEN

ŚWIAT: o tytuły mistrzów świata walczyli pływacy i narciarze. Wśród medalistów na pływalni w Perth Artur Wojdat — dwa brązowe medale na 200 i 400 m stylem dowolnym. Liczono na więcej, zwłaszcza na 400 metrów.

pod dachem walczyli lekkoatleci. Niespodziewana gwiazda mistrzostw był płotkarz Piotr Wójcik. Na drugim biegu nie tykał. Niedoszły medalista z Seulu Mirosław Chmura zamieścił skakać wysoko rozbił się Audi 100 — Ryszard Kolasy, Brat Marian tyko w roli kibica.

WYBRZEŻE: Donata Janeczka SKL i Jarosław Kaniński (AZS AWF Gdańsk) na najwyższym podium w

ważniej traktuje się futboliście Kowalczyka. Pokazał, że ma drugą. Ujawnił sportowy talent prezydent Waleś. W ping-pongu zremisował z Fibakiem 3:3. Sędziowie wskazali na zwykłość Fibaka, bo kilka dni potem został konsulem w Monako.

WYBRZEŻE: piłkarze ręczni GKS Wybrzeże po raz siódmy mistrzami Polski. Zmieniają się trenerzy i zawodnicy, a drużyna wciąż dobra. Policia czuwa. Siatkarki Gedanii z II gowim srebrem. W finale ligi lepsze dziewczyny — ze Stali Bielsko. Książek i Krupa nie muszą wstydzić się swoich następczyni, a trener Skrobek może mieć o udanym sezonie. Piłkarze Lechii wybiegli na II-ligowe boiska. Nie sprawdzili się plotki, że trenera Kaczmarka działacze wysła na zieloną trawę.

KWIECIEŃ

ŚWIAT: 43-letni George Foreman został powstrzymany dopiero przez Evandera Holyfielda. Pastor przegrał jednogłośnie, ale był twardo. Po walce podzielono 32,5 miliona dolarów. Inny mistrz, „złoty macek” — Diego Maradona, został aresztowany, gdy miał przy sobie kokainę. Koniec piłkarza — zawrócił w prasie. W Japonii Chibie rozpoczęła się turniej o mistrzostwo świata w tenisie stółowym.

POLSKA: piłkarze pomysłnie rozpoczynają wiosnę. W 17 ostatnich minutach meczu strzelają Turkom trzy bramki. Trener Strelau wziął pierwszą przyszkolę, z kolei Legia pokonała się na ostatniej przed finałem. Manchester Utd był lepszy, ale bramka Kowalczyka ukwilała w pamięci. Rozpoczęła partię ping-ponga w Belwedzie ofensywa Wojciecha Fibaka przynosi kolejny rezultat. Znamy tenisistę — obejmując rząd w PZT.

WYBRZEŻE: w futbolu dyskusje o podziale lig koncentrują piłkarzy. Lechia spadła o kilka lokat w tabeli, a Baltik zmagał się z Chemikiem, choć nie brak opinii, że z Wellin-

czew mógł chcieć kupić li gowy mecz od Lechii? Myśliński — kapitan Widzewa twierdził, że nie wie, gdzie mieszka Andrzej Marchel — kapitan Lechii. Obaj grali razem w 1983 w Meckysku.

W Elblągu polat się szampa. Trener Cieplinski i jego drużyna na drugim miejscu w lidze.

non Jaskula dojechał do mety dziesiąty. Tenisiści rozegrali fany w Parryu. Publikażność była za Agassim, nie wygrał chłopak w czapce — Jim Courier. Sędziowie z Sanchez nie był spacerkiem. W Budapeszcie feli towar szarnie. Polacy bez sukcesów, ale rodacy

świata na stadionie wynosi 6.09. O lekkoatletach głośno. Lewis szybko, Burrell jeszcze szybciej, o Johnsonie zapomniano, bo zamiast biegać, czapał. Otter szła się z Krabbe. Zniechęcona Niemka zawiadala rezygnację. Tyson bliżej więzienia niż ringu. Podobno gwałcił u-



Tym razem Diego Maradona, w barwach narodowych, został podcięty przez rywala. W minionym roku na ogół sam sobie podstawił nogę...

MAJ

ŚWIAT: bez wielkich wydarzeń. W Chibie Szwedzi wygrali turniej drużynowy, a Persson zrewanżował się Waldnerowi za porażkę w Dortmundzie. Grubba, planowo, przegrał jedynie z późniejszym mistrzem świata. Prasa amerykańska żyła procesem Lewisa. Przed sądem w Houston nie udowodniono mu dopingu; naprawdę, wydarzenie. Najbliżsi nadal Rosjanie i Bułgarzy. Koniec sezonu — piłkarski. Szampa pito w Lubinie — Zagłębie pan! Puchar Polski dla GKS Katowice. Wokół boiska zła aura: działacze, PZPN — rząd nadzwyczajny, a jakże! — po raz kolejny zreorganizowali rozgrywki.

POLSKA: „Przegląd Sportowy” obchodził 70-urodziny. Święto dziennikarzy sportowców. Tenisistom ziemnym nie udało się pokonać Anglii. Zapasnicy Zawadzki i Piaskownicy zdobyli medale złoty i srebrny na macie klasycznych. Wolniacy też nie wrócili z pustym mieszkaniem. Odcyłał się również — po raz ostatni? — Wyciąg Polku. Nowy kandydat na Szurkowskiego nazywa się Dariusz Baranowski. W ćwierćfinale PP Widzew Łódź przegrał z Andrzejem Brończykiem. Starszy bramkarz z Bydgoszczy obronił 3 karne. W Cenniewie, mimo recesji, Polska podejmowała najsilniejszych ciężarówców w Europie.

WYBRZEŻE: wydarzeniem miesiąca porażka — nie wyborcza! — liberałów z Młodą Polską. Premier Bielecki nie dostał czerwonej kartki, nie pukał też sędziemu. Piłkarze Lechii na boisku trzymali się stanów średnich, przy kasie... stanów dolnych. Sponsor z „Elkoru” — J. Czerwinski zaczął mieć coraz krótszy oddech. Rugbisi Lechii i Ogniwa podzielili się punktami. Katarzyna Radtke maszerując 5 km poprawiła o 37,2 sek. własny rekord Polski.

LIPIEC

ŚWIAT: na trawie w Londynie Lendl pośliznął się po raz kolejny. Już na pewno nigdy nie wygra Wimbledonu. Zdobył się na to Michael Stich, niespodziewanie upokarzając w 3 setach króla trawy — Beckera. Jego rodaczka Steffi Graf wygrała po trzech setach z Sabatini i zapowiedziała zmianę rakiet. Odezwał się Bubka, jak zwykle forte; rekord

był rekordem. Lenda pośliznął się po raz kolejny. Już na pewno nigdy nie wygra Wimbledonu. Zdobył się na to Michael Stich, niespodziewanie upokarzając w 3 setach króla trawy — Beckera. Jego rodaczka Steffi Graf wygrała po trzech setach z Sabatini i zapowiedziała zmianę rakiet. Odezwał się Bubka, jak zwykle forte; rekord

LIPIEC

ŚWIAT: pod znakiem lekkoatletyki. W Tokio działy się cuda: padł 23-letni rekord Boba Beamon. Lewis ładował na 8 metrów 87 centymetrów i nie wystartował Mike Powell

czestniczkę konkursu Miss America.

POLSKA: zdruzgotali wróciła z Barcelony. To szczęśliwe miasto. Paweł Nastula w wykonaniu Papina i s-ki; 1,5 nie wymaga komentarza. Nastroje poprawiono w Gdyni, bo Szwedzi na stołach dali się ograć 2:0. Na torze w Toruniu mistrzostwo żużlowców. Niespodziewanie naj-

lepiej na wirażach przemycił Sławomir Drabik, drugi W. Zaluski — obaj w drugiej lidze, bynajmniej nie finansowej. Żużel pędziłem stoł. W lidze beniaminek z Łodzi, okupiony na miliony nawiał do czasów Bonki i Zmudy — Wdewę liderem!

WYBRZEŻE: tego dawno nie było! Po 6 meczach bez porażki Lechia liderem; Kaczmarek triumfował, a dziennikarzem z „Gazety G.” głucho, bo pomysł ze zwolnieniem trenera tyko im uchybił. Baltik, taśując bramkarzy jak karty, w środku tabeli. Wybrzeże na torze zjechało na trzecią pozycję, awans jakby dalej, ale publiczność i w bród.

WYBRZEŻE: czas kąpieli w szelfie Alicja Pęczak (AZS AWF) trzy razy zwróciła i raz srebrna wśród studentek świata. To niło, zwłaszcza że scep tyków nie siano. Dobrze wiedzieć się żużlowcom. Stadion jakby za mały, awans coraz bliżej. Na mistrzostwa w Kielcach sprinter AZS AWF. Jarosław Kaniński w podwójnej koronie — szybszy od trenera, mgisł też czwórka sztybego, Marka Fosiaka. Koleżanka z klubu Katarzyna Wąsniowska w skoku wzwyż tylko za Beata Holub. Na skoczni pojawił się Marian Kolasa i skoczył 10 metrów. Katarzyna Radtke spacerowała najszybciej 10 km, a Paulina Gumińska — obie Lechia, najlepiej radziła sobie z dyskiem. Z braku groza nie było lokalnych transferów wśród futbolistów, ale zespoły na boiska wybiegli. Na inaugurację Lechia wygrała w domu, a Baltik zremisował na wyjeździe.

WRZESIEŃ

ŚWIAT: poznaliśmy naj- lepszego żużlowca świata. Na torze w Goeteborgu tytuł dla Duńczyka Jana Ove Pedersena. Hans Nielsen — z Motoru Lublin 2, a Tony Richardson z Polonii Bydgoszcz 3. Taką ma my ligę w Polsce! Ameryka żyje występami Connor. James Scott, młodycz na 39-letni, odbił piłkę z pasją i dopiero w półfinale pada pod ciosami Couriera. Całość wygrywa jednak Edberg, wśród dam natomiast Seles, która po kilkutygodniowej przerwie wyszła z ukrycia. Do dziś nie wiadomo, dlaczego się ukrywała. „Der Spiegel” zaczął grzebać w sportowej kuchni b.NRD. w związku z tym Marita Koch zażądała 1,5 mln na rek odszkodowania. W Indianapolis najlepiej gminą stycykowała się Amerykanka

SIERPIEŃ

ŚWIAT: pod znakiem lekkoatletyki. W Tokio działy się cuda: padł 23-letni rekord Boba Beamon. Lewis ładował na 8 metrów 87 centymetrów i nie wystartował Mike Powell

„odpal” jak Beamon, tyle że dalej: 8.95. Najszybsza w historii setka na bieżni: „sześciu ziemian” poniżej 10 sekund. Lewis wielki, największy — 9.96 bez wspomagania? Za nim Burrell, Mitchell, Christie z rekordem Europy 9.92 dopiero 4. Wanda Panfil-Gonzales złota w biegu maratońskim. Wśród mistrzów. Thriller w wykończonym Butk — zdecydowanie ostatni skok na 5.95. Mistrz na nerwy. Krabbe, wbrew plotkom, które sam rozświadła, nie zeszła z bieżni, więcej — wygrała dwa razy z Otter.

Pływacy w Atenach dziejili medale mistrzostw Europy. Artur Wojdat dotarł ma słowa: zdobył dwa medale i wygrał 200 m dowolnym. Natomiast w San Antonio do tradycji Janusza Peciaka nawiał Arkadiusz Skrzypasek. Też został mistrzem świata. Z Wiednia dobre wiadomości nadeszły wioślarze: Piotr Basta i Tomasz Mruczkowski ze sternikiem Bartoszem Sroga — wicemistrzami świata, a koledy z czwórki — na pozycji trzeciej.

POLSKA: dwie towarzyskie potyczki kadry Strelaua. Najpierw w Poznaniu krótka lekcja futbolu w wykonaniu Papina i s-ki; 1,5 nie wymaga komentarza. Nastroje poprawiono w Gdyni, bo Szwedzi na stołach dali się ograć 2:0. Na torze w Toruniu mistrzostwo żużlowców. Niespodziewanie naj-

lepiej na wirażach przemycił Sławomir Drabik, drugi W. Zaluski — obaj w drugiej lidze, bynajmniej nie finansowej. Żużel pędziłem stoł. W lidze beniaminek z Łodzi, okupiony na miliony nawiał do czasów Bonki i Zmudy — Wdewę liderem!

WYBRZEŻE: tego dawno nie było! Po 6 meczach bez porażki Lechia liderem; Kaczmarek triumfował, a dziennikarzem z „Gazety G.” głucho, bo pomysł ze zwolnieniem trenera tyko im uchybił. Baltik, taśując bramkarzy jak karty, w środku tabeli. Wybrzeże na torze zjechało na trzecią pozycję, awans jakby dalej, ale publiczność i w bród.

WYBRZEŻE: czas kąpieli w szelfie Alicja Pęczak (AZS AWF) trzy razy zwróciła i raz srebrna wśród studentek świata. To niło, zwłaszcza że scep tyków nie siano. Dobrze wiedzieć się żużlowcom. Stadion jakby za mały, awans coraz bliżej. Na mistrzostwa w Kielcach sprinter AZS AWF. Jarosław Kaniński w podwójnej koronie — szybszy od trenera, mgisł też czwórka sztybego, Marka Fosiaka. Koleżanka z klubu Katarzyna Wąsniowska w skoku wzwyż tylko za Beata Holub. Na skoczni pojawił się Marian Kolasa i skoczył 10 metrów. Katarzyna Radtke spacerowała najszybciej 10 km, a Paulina Gumińska — obie Lechia, najlepiej radziła sobie z dyskiem. Z braku groza nie było lokalnych transferów wśród futbolistów, ale zespoły na boiska wybiegli. Na inaugurację Lechia wygrała w domu, a Baltik zremisował na wyjeździe.

WRZESIEŃ

ŚWIAT: poznaliśmy naj- lepszego żużlowca świata. Na torze w Goeteborgu tytuł dla Duńczyka Jana Ove Pedersena. Hans Nielsen — z Motoru Lublin 2, a Tony Richardson z Polonii Bydgoszcz 3. Taką ma my ligę w Polsce! Ameryka żyje występami Connor. James Scott, młodycz na 39-letni, odbił piłkę z pasją i dopiero w półfinale pada pod ciosami Couriera. Całość wygrywa jednak Edberg, wśród dam natomiast Seles, która po kilkutygodniowej przerwie wyszła z ukrycia. Do dziś nie wiadomo, dlaczego się ukrywała. „Der Spiegel” zaczął grzebać w sportowej kuchni b.NRD. w związku z tym Marita Koch zażądała 1,5 mln na rek odszkodowania. W Indianapolis najlepiej gminą stycykowała się Amerykanka

WRZESIEŃ

ŚWIAT: pod znakiem lekkoatletyki. W Tokio działy się cuda: padł 23-letni rekord Boba Beamon. Lewis ładował na 8 metrów 87 centymetrów i nie wystartował Mike Powell

SIERPIEŃ

ŚWIAT: pod znakiem lekkoatletyki. W Tokio działy się cuda: padł 23-letni rekord Boba Beamon. Lewis ładował na 8 metrów 87 centymetrów i nie wystartował Mike Powell

— Kim Zmeskal. Ani Rumunka, ani Rosjanika.

POLSKA: szumu wokół PKOl, ciąg dalszy. Władze administracyjne — chciały aby władze sądowe rozwały PKOl. Rzekomo statut jest nieformalny, rzekomo ludzie niewłaściwi. Klub miliardera Morawskiego z Zielonej Góry zdobywa drużynowe mistrzostwo Polski. Wygrali pieniądze czy zawodnicy? Tak czy owak punkt w Zielonej Górze ceniono najwyżej. Sponsor ze stadionu zgłosił — chęć transferu do Seimu. Uprzedzamy wypadki — przegrał. Z braku innych wydarzeń kraj żyje walkami Salety. Widzew oszustony, już piąt, Lech po opłaceniu do końca Moskale, liderem.

WYBRZEŻE: sen na Traugutta zbliża się do końca — Lechia liderem, ale porażka w Wałbrzychu z Zagłębiem studi euforie; Baltik w dolnych rejonach tabeli, Olimpia z Elbląga nie lepiej. Arkaw rekach prywatnych spółki HTM prawie na czole tabeli, III-ligowej rzecz jasna. Na parkiet, bez powodzenia, wybiegli koszykarze Spójni oraz szczytności z Gdańska, Gdyni i Elbląga. Żużlowcy dobiegli do mety, Wybrzeże jako trzecie. Ratunek przyszedł z centrali. Zwycięznie, reorganizacja i baraże.

PAŹDZIERNIK

ŚWIAT: dwa wysięgi przed metą Formuły 1. Nigel Mansell wierzył, że po kona Senna. Była to wiara naiwna. Brazylijczyk został mistrzem świata. Anglik przegrał z honorem. Rok udany, w Formule 1 nikt nie zginął. Europa żyje eliminacjami futbolistów. Bez porażki, nawet z Hiszpanią na wyjeździe, gra team Michela. Platinięgo. W Wannie szanowali się zapasnicy, także polscy, lecz mało skutecznie. Ani na sposób klasyczny, ani na dowolny, Polakom nie udało się zdobyć medalu. Tyson wbił się do Rygi na walce z Foremanem. Do rendez-vous panów nie doszło do dziś. W dalekiej Japonii polscy brydżyci wyklicywalni tytuł wicemistrzów świata.

POLSKA: gorąco na boiskach. Piłaja w pucharach. Po pierwszej rundzie został się GKS Katowice. Reprezentacja marzyła o finałach ME. Gdy Irlandia prowadziła 3:1, marnie zbladł, dobił Furtoka z dwóch centymetrów i główka Urbana po zwolnieniu zachował twarz i — wiarę w teoretyczne zwycięstwo. Saleta pobli za 100 mln złotych przypadkowego górnika z Anglii; w tym samym czasie eks-dzie sieciobolista Nikityn poliz kował żurnalesta Atlasa, a w narożniku zaskbił skundant Anglika. Dużo jak na jeden wieczór. W końcówce ligi bokserów co raz więcej zdłiwów na ringu. Mówi się o sędziach. Prezes Wasilewski, adwokat, w nie nie wierzy. Naprawdę.

WYBRZEŻE: Gdańsk ma ekstraklasę w żużlu. GKS wygrał w Gdańsku nie przegrał w Rybniku. Powrót był wesoły. Nowy śpiewano. Ujawnił swój talent Angliki Cox i Davis oraz Olszewski. Tymczasem Lechia ob sunęła się na 6 miejsce. Kontuzja stopera Salacha zdezorganizowała obronę. Na wyjazd do Szczecina pieniądze pożyczano prywatnie. Baltik i Olimpia wernie z tyłu, a Arkaw HTM liderem, tyle że poziomem. W grach halowych Wybrzeże w czołówce, piłkarki w normie, a Start Elbląg nawet zdecydowanie powyżej. W rug by dublet: Ogniwo przed Lechia. Wejść biega za jadem ponad 40-letni Ryszard Banacek.

WYBRZEŻE: Gdańsk ma ekstraklasę w żużlu. GKS wygrał w Gdańsku nie przegrał w Rybniku. Powrót był wesoły. Nowy śpiewano. Ujawnił swój talent Angliki Cox i Davis oraz Olszewski. Tymczasem Lechia ob sunęła się na 6 miejsce. Kontuzja stopera Salacha zdezorganizowała obronę. Na wyjazd do Szczecina pieniądze pożyczano prywatnie. Baltik i Olimpia wernie z tyłu, a Arkaw HTM liderem, tyle że poziomem. W grach halowych Wybrzeże w czołówce, piłkarki w normie, a Start Elbląg nawet zdecydowanie powyżej. W rug by dublet: Ogniwo przed Lechia. Wejść biega za jadem ponad 40-letni Ryszard Banacek.

LISTOPAD

ŚWIAT: nie wydarzenia z boiska, lecz konferencja prasowa słynnego Magica Johnsona była wydarzeniem miesiąca. Sławny koszykarz przyniósł publicznie HIV i wycofuje się z parkietu. Bez przesyady caila Ameryka płakała. W Australii o światowe zaszc-

zyty bili się po busi kmi torzy. Polacy wyjechali i przyjechali. Zbieli. Najmoe niej tukił Kubańczy, Cagle dla Fidela. Na korcie nie zwalnia Seles, 16 turniej, 16 finał, 10 zwycięstw. Rekord nie do pobicia, także stanu konta. Milionerzy z Marsylii przegrali ze Spartą. Tapie wściekły.

POLSKA: koniec rozgrywek w PKOl. Kwaśniewski ustąpił, Szalewicz wstał. Polski sport nie czuje się lepiej. W klubach nie ma pieniędzy, Balcerowicz lekceważy potrzeby Bidas, sportowcy przechodzą na zasiłki dla bezrobotnych. Takie czasy. Futboluści z Katowic nie dali ra dy FC Bruegge. Nie będzie nas też w finałach mistrzostw Europy. Goł Szwecyka to za mało, goł Line kera był w sam raz. Angielicy uprzedzili Irlandię. Mistrzem piłkarskiej Jesien Lech. Dobre nastroje wśród olimpijczyków trenera Wójcika. Zbliżył się do Barcelony Pojada, jeśli wygrają z Danją.

WYBRZEŻE: ligowa praca zakończyła się. Lechia jako 6, Baltik — 15, Olimpia Elbląg — 16. Jest o czym myśleć w zimowe wieczory. Przy Traugutta o pieniądzach i awansach, przy Olimpijskiej i Agrykoli jak uniknąć degradacji. Panie ze Startu Elbląg z kompletem zwycięstw, panowie z Wybrzeża na czole tabeli. Poza tym bez zachwyków. Siatkarki Gedanii pojechały do Modeny na mecz pucharowy. Debiut nieszczygólny.

GRUDZIEŃ

ŚWIAT: w Monachium zaczęły się kalkulacje. Za zwycięstwo w pucharze wielkiego szlama David Wheaton wziął dwa miliony dolarów. Rozłożono grupy eliminacyjne do mistrzostw piłkarskich w USA. Polskę czeka droga przez angielsko-holenderskie ciernie. Nie wiadomo też, co spotka nas w Turcji, Norwegii i San Marino. W Ju gosił w wojnie, a piłkarze Czerwnej Zmody zdobyli Tokio Puchar Interkontynentalny. Na stołki weszli narciarze. Blyszczy Tomba, nie rezygnuje Girardelli.

POLSKA: zmienia się geografia sportu, na ogół zgodnie z geografią nowych fortun. Zagłębie Pol las Konin mistrzem Polski w boksie. Beniaminek „wy kosił” wszystkich. Piłkarz Kowalczyk pojechał obejrzeć Francję.

WYBRZEŻE: Start Elbląg nadal bez porażki. Lo sy Startu Gdańsk, AZS AWF i Baltik znacznie bardziej ponure. Sportowo i finansowo. Poniżej nor-

WYBRZEŻE: Start Elbląg nadal bez porażki. Lo sy Startu Gdańsk, AZS AWF i Baltik znacznie bardziej ponure. Sportowo i finansowo. Poniżej nor-

WYBRZEŻE: Start Elbląg nadal bez porażki. Lo sy Startu Gdańsk, AZS AWF i Baltik znacznie bardziej ponure. Sportowo i finansowo. Poniżej nor-

WYBRZEŻE: Start Elbląg nadal bez porażki. Lo sy Startu Gdańsk, AZS AWF i Baltik znacznie bardziej ponure. Sportowo i finansowo. Poniżej nor-

Polskich piłkarzy czeka spotkanie z Ruudem Gullitem. Przez Wembley i Rotterdam wiedzie droga na kolejny Mundial.

my i oczekiwać grają koszykarki Spójni, a siatkarz Gedanii próbują utrzymać kontakt z czołową tabelą. Żużlowiec Olszewski — kłóci się z GKS — o mieszkanie. Pat w negocjacjach, a zawodnik na liście transferowej. Za ile? Za 5 mld zł! Poważnie, światowy rekord. Z personallów wypada odnotować zniknięcie z placu Piotra Ziemanina. Niekiedy utrzymuje, że ślady prowadzi do HTM Arkaw.

Z wydarzeń większych i mniejszych, selektywnie wybierali: Marek Formela i Janusz Woźniak.

Fot. Maciej Kostur



Która ładniejsza, która szybsza? Katrin Krabbe czy Merlene Ottey? W ankiecie PAP wytypowano Niemkę. W końcu w Tokio wygrała dwukrotnie...

Wojdat zapowiedział rewanż w Atenach. Otwarcie w Saalbach w slalomie specjalnym dla Marca Girardellogo, także Petra Korinberger i Vreni Schneider wyjechały z tego kurtory zadowolone. Na Flinders Park liczyli na pierwszą lewą wielkiego szlama. W Australii wygrali: Boris Becker po zwycięstwie nad I. Lendlem i Monica Seles po wygraniu z Janą Novotną. Ta druga wyeliminowała Graf i Sanchez. W Napoli kolejnie kłoty z Diego Maradoną, a Lothar Matthaeus, według dziennikarzy sportowych, piłkarzem 1990 roku; na stadionie w Johannesburgu ginie 40 kibiców — gorzej niż na Heysel!

POLSKA: według „PS” najlepszych piłkarzy za rok 1990 na RFN, a Polska na 15 miejscu. Tradycyjny plebiscyt tej samej gazety wygrała Wanda Fanfil — kobieta, która nie przegrywała maratonów, przed M. Piotrowskim i A. Grubbą. Krajowa publiczność żyje transferem R. Warzychy do Evertonu i kulisami wyjazdu R. Koseckiego do Turcji.

WYBRZEŻE: wydarzeniem przegrany 3:4 mecz superligi Polska — Francja, Grubba wygrała z Gatiem; gracz AZS Gdańsk Piotr Szafranek najlepszy w Europie Top 12 juniorów. Ponadto rozgrywki ekstraklasy w grach halowych. Piłkarze Wybrzeża gonią czołówek, podobnie koszykarki Spójni. Piłkarze biegają po śniegu, działacze po... pieniądze.

LUTY

ŚWIAT: na pierwszym planie narciarze, tym razem klasycy. W Val di Fiemme Gundie Svan detronizuje Sixtena Jernberga w klasyfikacji wszechczasów, zdobywając 17 medal mistrzostw świata i olimpiad — cztery ostatnie właśnie we Włoszech. Wśród pań Elena Vizebe borysała o trzy złote i 1 srebrny. Na metę szafet jako 7 przybiegła Polka. Mała rzecz, a cieszę — rojadą do Albertville. Siergiej Bubka ro raz kolejny zmienia rekord świata — w hali wspiął się na 6.03 i nie stracił poręczki!

POLSKA: piłkarze Legii przed meczem z Sampdorią kopali piłkę w Hiszpanii. Było różnie, przegrał 1:4 z Espanolem Barcelony. W Spale o tytuły



Piłkarze ręczni gdańskiego Wybrzeża rozrywali na krajowych parkietach szczyt obronne każdej siódemki. W europejskich pucharach Grzenkowiczowi i spółce szło znacznie gorzej...

MARZEC

ŚWIAT: lekkoatleci spotykają się w hali w Sewilli, by walczyć o tytuły na świecie. Artur Partyka w jednej z głównych ról; skacząc 2.37 przegrał tylko z Conwayem. Multirekordzista Bubka skoczył 6 i wygrał, a po kilku dniach dołożył 10 centymetrów i znów poprawił rekord świata. Było mu mało i w Grenoble doszedł do 6.12.

POLSKA: mniejsza o wydarzenia sportowe, głów na gra toczyła się o fotele. Jerzy 5 marca „PS” donosił, że żurnalesta Lenkiwicz będzie nadal rządził polskim sportem, a 27 tegoż miesiąca żurnalesta wzmienił na tym stanowisku komandos z gdańskiego desantu — trener Michał Bidas, skądinąd znany z wcześniejszych udanych wypraw do Skandynawii.

Fani futbolu mieli swoje święto: w ćwierćfinale PZP Legia pokonała się z Sampdorią 1:0 w Warszawie, 2:2 w Genui i awans; na tzw. łamach coraz po-



Beł liderem! Dawno taka przyjemność nie zdarzyła się jedenastce białozielonych.

„Gdy człowiek umiera nie pozostaje w nim nic, oprócz tego co zrobił dobrego dla innych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 1991 roku, odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach kochany mąż i tatuś

s. t. p.
ANDRZEJ ŁAGOZA
lat 44

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Kazimierza na Zaspie w dniu 2 stycznia 1992 roku, o godzinie 9.00.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 13.30 na cmentarzu Łostowickim.

Pogrzeb w smutku i żalu powiadać żona syn. Prosimy o nieskładanie kondoleń.

G-3240

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 1991 roku, zmarła nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababica

FRANCISZKA KLEGER-RUDOMINO
z domu Boczkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1991 roku, o godz. 13, na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

29149

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nagle nasz były długoletni ceniony pracownik, wspaniały kolega

KRZYSZTOF NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się 31 grudnia 1991 roku, o godz. 12.30, na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają

współpracownicy z GPBEP „ENERGOBLOK-WYBRZEŻE”.

29808

NIERUCHOMOŚCI

INVESTMENT CONSULTING Co.Ltd

DOMY • MIESZKANIA • DZIAŁKI wszelkie nieruchomości
• KUPNO — sprzedaż — zamiana. • Ekspertyzy i opinie o nieruchomościach. • Porady prawne. • Ocena opłacalności inwestycji. • Gdynia, ul. Świątogańska 87, tel. 20-65-58.

33516

KLIENTOM Firmy Prawniczej „Lawyer” p. p. Michałowski i Buczkowski łącząc Szczęśliwego Nowego Roku Gdynia, Świątogańska 139 a/6, 22-22-65

23921

LOKALN

M-4 pilnie sprzedam. 40 m² - 68-35.

MAŁY sklep w dobrym punkcie kupię. 57-78-49.

POSZUKUJĘ mieszkanie 56-40-21 27522

ODNAJMĘ mieszkanie 23-81-07 25738

ZAMIENIĘ M-3 rzepokojowe własnościowo telefon Cisowa na podłazie lub większe Obluzę 23-74-84

SPRZEDAM mieszkanie adaptacja strych 80 m kw (możliwość powiększenia) — centrum Wrszeczka 31-79-50

LEKARSKIE

WIZYTY domowe dzieci, dorosłych, leczenie cukrzycy EKG, 57-63-25, 56-27-40

GABINET stomatologiczny Daria Pieniążek Gdynia, ul. Świątogańska 13A tel. 23-05-33 39406

ALKMED — domowe leczenie stanów poikilohemowych, specjalista. Esperal, dyskretna 41-42-41

GABINET Psychiatryczny 31-58-20 A-11752

NOVY Gabinet Dentystryczny ul. Długi 67/68 m² zaprasza pacjentów w godzinach 8-20. Wysoka jakość usług, najlepsze materiały zachodnich firm. Udzielamy gwarancji. Rejestracja 31-12-58 G-32223

MEDICUS 5-38-28 Przemysław, Opeska 8 USG — dorośli, dzieci, stawy biodrowe EKG, gastroscopia, somatologia, protektory Lekarsze specjalizacji 12277

GDANSKIE Centrum Odnowy Biologicznej w służbie Twojego zdrowia i urody proponuje:

— leczenie, przedłużanie i odnowienie paznokci — wszechstronna kosmetyka — odchudzanie metodą termiczną — laserowe omladanie

— leczenie trądziku, egzem, łuszczyca, cellulit, schorzeń reumatycznych — depilacja — sauna — solarium — aerobik, pilates w komfortowych warunkach za zwykłą cenę. Nie wierzysz? Zadzwoń lub przyjdź. Gdynia — Wrszeczka, Mszewska 10-12/13 tel. 41-26-15 27742

BUROFOTOGRAFICZNE kamery, koparki, prasa balonowa 20 T. Tel. 52-78-53 G-32232

BMW DREWA Autoryzowany dealer firmy "Smorawiński i Spółka"

Oferuje:

- samochody BMW serii 3, 5, 7, 8 do sprzedaży natychmiastowej i na zamówienie
- usługi serwisowe i gwarancyjne w Autoryzowanej Stacji Obsługi BMW

Bolszewo k. Wejherowa
ul. Chłopska 20
tel./fax 72-81-28



Radość z jazdy



MELISANA KLOSTERFRAU

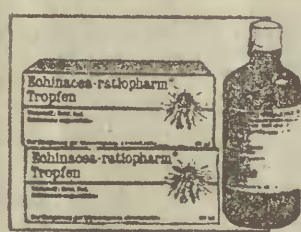
— to naturalny preparat z 12 ziół leczniczych do stosowania wewnętrznego i zewnętrznego

- zapobiega przebiegniom
- łagodzi bóle głowy oraz dolegliwości sercowe i żołądkowe
- odpręża i uspokaja
- pomaga w schorzeniach reumatycznych i nerwobólach

Certyfikat MZOS nr 1668/Z
Producent: Klosterfrau Niemcy
Przedstawicielstwo w Polsce:
Polconsult INTERNATIONAL AG
Warszawa, ul. Kubickiego 3 m 12
tel. 642-58-28, fax 642-58-31
Do nabycia w aptekach i sklepach „Pewex” na terenie całego kraju.

R-1307

ECHINACEA — RATIOPHARM



to skoncentrowany preparat ziółowy w naturalny sposób podnoszący odporność Twojego organizmu na infekcje bakteryjne i wirusowe

ECHINACEA RATIOPHARM w kroplach i tabletkach to zdrowie dla całej rodziny

Producent RATIOPHARM — Niemcy
certyfikat MZOS nr 1741/Z (tabletki), nr 1742/Z (krople)
PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA
Polconsult INTERNATIONAL AG
Warszawa, ul. Kubickiego 3 m 12
tel. 642-58-28, fax 642-58-31, ttx 817411 POLCP
Do nabycia w aptekach i sklepach „Pewex” na terenie całego kraju

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Drzewnego w Elblągu, ul. Warszawska 135

oferuje sprzedaż z bardzo niską marżą i na dogodnych ratach

- zestawy pokojowe dla dzieci
- mebleścianki pokojowe
- sypialnie
- zestawy tapicerskie
- sofę rozkładaną jedno- i dwuosobową

Elbląg centrala 260-61, 265-27 (zbyt)
w godz. od 7 do 15
Zapraszamy

STUDIO FLORIDA

połącza: LIFTING

USUWANIE ZMARSZCZEK TWARZY I SZYI

depilacja laserowa

NOWOCZESNE SOLARIUM

zapewniające szybką i zdrową opaleniznę

tel. 22-33-25

Gdynia ul. Focha 1 (boczna od ul. Kopernika)

25615

NAUKA

INFOMER

KURSY KOMPUTEROWE DWUSTOPNIOWE

32-11-39. 26705

NIEMIECKI 41-75-31 GW-31329

CHEMIA 47-69-34 A-12214

PRAWO jazdy kat. „B” — tel. 32-11-39 28526

KURSY komputerowe wieloletniocenne 20-62-25; 26-82-02 25900

„MALUCH” — prawo jazdy kat. „B” 47-97-38; 31-34 po 17.00 A-11438

KURS Reklamy i Akwizycji, 41-12-36 G-31339

KURSY: maszynopisanie, sekretariat, księgowość, obsługi komputerów, 41-12-36, 41-12-31 w. 68 G-31338

USŁUGI

WIDEOFILMOWANIE 52-35-19 A-11063

CYKLINOWANIE, lakierowanie 51-41-69 28304

TELEWIZYJNE 25-14-30 33346

WIDEOFILMOWANIE „Toga” 57-62-03 GW-31352

POLAR Serwis Gdynia, tel. 25-05-05 32602

NAPRAWA łódówek, za mrazem — gwarancja 52-16-53 13677

RADIO — TAXI 41-27-95 dojazd bezpłatny A-11886

ANTENY 23-73-38 25635

CYKLINOWANIE — solidnie 31-22-58(9) 26902

NAPRAWA pralek automaty 41-50-86 4386

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki 32-14-29 GW-31020

ANTENY 20-37-97 25526

KAFELKOWANIE 32-79-52 26693

TELEWIZYJNE 31-47-70 28759

TELEWIZYJNE — Rubin, Elektron 53-09-62 30559

od 13 maja 1988
Canon
KSIĘGARNIA
KSIĘGARNIA
KSIĘGARNIA

GDYNIA 253472
ELBLĄG 25719
BERNIS BRUK REMONTY
SPRZEDAŻ GWARANCJA

33368

LOGOS
oddska Dystans Usługowy

47-27-79, 41-80-66
Prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów, doradztwo podatkowe.

27395



Polonez Caro to samochód dla każdego
chcesz go kupić — kup w systemie
AUTO-KONSORCJUM!!!



Na czym polega system sprzedaży i jak zostać członkiem AUTO-KONSORCJUM?

- System sprzedaży polega na tworzeniu 100-osobowych grup. Klienci stają się członkami, wpłacając 3% ceny samochodu oraz pierwszą ratę.

Jak przydziela się samochód?

- W każdym miesiącu przydziela się minimum dwa samochody w grupie, jeden poprzez losowanie; drugi poprzez licytację.

Jak przeprowadza się losowanie, na czym polega licytacja?

- Podczas losowania członkowie grup otrzymują numery porządkowe od 1 do 100. Osoba z wylosowanym numerem otrzymuje samochód. Podczas licytacji samochód otrzymuje osoba, która zadeklaruje jednorazowo wpłatę największej ilości rat.

Jakie są opłaty?

- Jednorazowa wpłata (wpisowe) — 3% aktualnej ceny samochodu — 2 040 000,—
- 50 miesięcznych rat kompletnych, z których każda wynosi — 1 676 000,—
- 1% aktualnej ceny samochodu w dniu wylosowania — 680 000,—

Gdynia — Kwiatkowskiego 60-21-34-74 (-75)

Gdańsk — Gen. Hallera 132-41-30-62

Elbląg — Warszawska 72-250-31

Wejherowo — Gdańska 17-724996

Bydgoszcz — Łęczyska 6-421941

Bydgoszcz — Fordońska 256266-423788

Nasz adres: AICE Konsorcjum ul. Podwale 23 00-261 Warszawa tel. 31 21 11, 31 21 76, 31 21 83

G-32104

ANTENY 43-47-46

28491

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki 52-35-19

A-11062

WIDEOFILMOWANIE 32-07-85

26456

całodobowy
BANK
INFORMACJI
TEL 51-11-61

A-12564

NEPTUN 57-12-80

G-27735

NEPTUN Colomat, 23-51-04

G-32078

ROZNE

MEGATUR
Telefony: 31-36-30 31-10-31 w. 151, 117

MEGATUR
Życzy Naszym Klientom

szczęśliwego, pomyślnego Nowego Roku 1992

ZAPRASZAMY do korzystania z naszych usług

LOVA — MAN — EOS

23919

LOVA — MAN — EOS
Najwyższa Jakość Usług

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

WYKONANIE W REZERWU MAJĄCEGO

ATESTOWANE

70 wzorów

OPAKOWANIA JEDNORAZOWE

DLA MAŁEJ GASTRONOMII

PRODUCENTÓW ŻYWNOSCI ORAZ LODÓW

InterDetal

CENTRALA

81-534 GDYNIA UL. OLGIERDA 88B
TEL. 248 861 TELEX 054112 TEL/FAX 248891

FILIE: WROCŁAW ul. Koreańska 61-63 tel. 319 02
POZNAN ul. Strzeszyńskiego 225 tel. 221 802
BYDGOSZCZ ul. Towarowa 36 tel. 420 740
KRAKÓW Stadion „Hutnika” tel. 441 200
ŁÓDŹ Al. Politechniki 5 tel. 368 033

Z głębokim żalem zawiadamiam Rodzinę, przyjaciół i znajomych, że zmarła moja żona, nasza mama i babcia

s. t. p.
LUCYNA MOKOSA
z domu Wójcikowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 grudnia 1991 roku, o godzinie 13.00, na cmentarzu w Kałku, ul. Spokojna.

Mąż, dzieci i wnuczka.

39713

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 grudnia 1991 roku, zmarła nasza najukochańsza matka, siostra, babcia i prababica

s. t. p.
LEOKADIA SWIDERSKA

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w dniu 2 stycznia 1992 roku, o godzinie 10.30, w kościele o. Franciszkanów w Gdyni-Wzgórzu Świętego Maksymiliana.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 12.00, na cmentarzu Witomińskim.

RODZINA.
39723

Dnia 25 grudnia 1991 roku, zmarła nasza kochana Mama, Teściowa i Babcia

s. t. p.
ZOFIA MAJ
z domu Gaik

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 2 stycznia 1992 roku, o godz. 8.30, w kościele „Gwiazda Morza” przy ul. Kościuszki w Sopocie.

Wyprawienie zwłok z kaplicy cmentarnej i pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13.00, na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

RODZINA.
39936

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25. 12. 1991 roku, zmarł nasz były długoletni zasłużony nauczyciel akademicki

mgr KAZIMIERZ TOMALA
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, srebrną odznaką „Zasłużony Pracownik Morza”, Złotym Krzyżem Zasługi.

Serdce nasze wyraża współczucie Rodzinie składają

Rektor, Senat, organizacje świeżkowe, pracownicy i studenci Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. 12. 1991 roku, o godzinie 13.00 na cmentarzu Łostowickim.

R-1482

INTEX

SOPOT, Boh. Monte Cassino 31, tel. 51-11-83. Zaprasza: wycieczki lotnicze dla szkół, wyjazdy, narciarskie, imprezy specjalne. Przewozy: Niemcy, Francja, Benelux, Londyn. Ubezpieczenia. Bilety lotnicze. 23935

ISTAMBUL — wyjazd w każdą sobotę SYLWESTER, PRZEJAZDY, UBEZPIECZENIA „HERMES”
Gdańsk Targ Drzewny 12/14 31-71-11 23912

GABINET Odnowy Biologicznej „VANESSA” — lifting twarzy i szyi — komputerowe odchudzanie. Gdańsk-Przymorze, Słupska 63, tel. 52-38-89, gabinet czynny 8.00-18.00

BALTUR
Sopot, ul. Chrobrego 3, tel. 51-64-44, 51-79-37
■ przewozy — komforto-

we autokary — Niemcy, Benelux, Włochy, Hiszpania, Francja, Anglia, Austria, Wiedeń, Kaliningrad, wycieczki — Berlin, Wiedeń, Kaliningrad, wynajem autokarów, wycieczki — odchudzające, świateczno-sylwestrowe w Jastrzębiej Górze, kursy angielskiego w Londynie dla biznesmenów, ubezpieczenia — osobiste — komunikacyjne, ksero, laminowanie dokumentów. R-1200

AIRBOX
AGENCJA „AIRBOX” tel. 51-73-81. Rezerwa cja miejsc i sprzedaż biletów lotniczych na cały świat. Bilety dostarczamy do domu. 10294



TRADYCYJNYM zwyczajem zapraszamy do konkursu świątecznego. Rozwiązanie uzyskamy jeśli ułożymy sylaby w prawidłowym porządku. Dla ułatwienia podajemy pierwsze litery poszczególnych słów konkursowego hasła w właściwej kolejności: S, O, P, Z, W, S, I, P, Z, Z, O, N, M, Z.

Życzymy dobrej zabawy. Przy okazji zastanówmy się co my możemy a nawet mu-

Nasz
tradycyjny
konkurs
świąteczny
noworoczny

słimy uczynić, aby zapobiec powstawaniu pożarów. Najmniejsza isierka może spowodować duży pożar i nieobliczalne straty, również zimą.

Fundatorami atrakcyjnych nagród są Komenda Woj. Straży Pożarnych i Oddziały Wojewódzkie PZU w Gdańsku i Elblągu.

Rozwiązania należy przysłać pod adresem redakcji „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk do 10 stycznia 1992 roku.

TV
z satelity

WTOREK, 31.12.

RTL PLUS

9.20 Al Mundy - ser. krym., 11.00 Die Probenacht - przedst. teatr., 12.35 Immer, wenn er Pillen nahm, 13.00 Ein Sheriff in New York - krym., 14.33 Rueckblick 1991, 15.20 Der Clan der Woelfe - ser., 16.05 Moonwalker - muz., Michael Jackson (88, 1987), 17.45 Moment mal, Musik, 18.00 5 in 40 - mag., 18.45 RTL aktuell, 19.10 Mini-Playback Show - Special, 20.15 Der Dicke und das Waisenkind, west. (71, 1972), 21.35 Rutsch-Party: Benny Hill, 22.50 The Best of Benny Hill, 0.00 Benny Hill - show, 0.15 Hurra, die Schwestern sind da - erot., (81, 1978), 1.35 Ich glaub mein Staps funkelt SOS - kom., (80, 1982), 4.35 The Best of Benny Hill.

SCREENSPORT

8.00 Eurobics - Aerobics Show, 8.30 Jeździectwo (Parry), 9.30 Tennis stowowy - nęczyński (Holandia), 10.30 Eurobics, 11.00 Bilard (Londyn), 12.00 Koszykówka - li ga NBA (Chicago - Boston), 13.30 Narciarstwo alpejskie US Profi Tour (slalom mężczyzn), 14.00 Power Motorsport - mag., 15.00 Eurobics, 15.30 Lekkoatletyka - podsumowanie 1991 r., 17.00 Golf - European PGA Tour, 23.00 Koszykówka - turniej (Ostanio), 0.00 Bilard 555 World Series.

MTV

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca De Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 Year in Rock with S. Blame, 14.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - The Cars (Paul King), 17.00 MTV Coca-Cola Report - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 VOI MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Rebecca

de Ruvo, 20.00 VJ Ray Coles, 22.00 Wielkie hity, 23.00 MTV's Coca-Cola Report, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News, 23.45 3 From 1, 0.00 Partyzone, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video.

SKY ONE

7.00 The DJ Kat Show, 9.40 Mrs Peppercot, 9.55 Playabout, 10.10 Filmy rys., 10.30 Mister Ed - ser. kom., 11.00 Maude - ser., 11.30 The Young Doctors - ser., 12.00 The Bold and the Beautiful - ser., 12.30 The Young and the Restless, 13.30 Barnaby Jones - ser., 14.30 Another World - ser., 15.20 Santa Barbara - ser., 15.45 Wife of the Week - teletuniej, 16.15 The Brady Bunch - ser., 16.45 The DJ Kat Show, 18.00 Different Strokes - ser., 18.30 Bewitched - ser. kom., 19.00 Family Ties - ser., 19.30 One False Move - telet., 20.00 Love at First Sight, 20.30 Baby Talk - ser., 21.00 Codename: Kyrie - szpieg, cz. III, 23.00 Love at First Sight, 23.30 Hitchhiker - ser., 0.00 Police Story, 1.00 Monsters - hor.

SRODA, 1.01.1992 R.

RTL PLUS

9.15 Film rys., 9.30 Zwei Super Typen in Afrika - kom. sens., (87), 11.00 Und ewig knollen die Reuber - kom., (87, 1962), 12.35 Immer wenn er Pillen nahm, 13.00 Ein Sheriff in New York - krym., 14.00 Der Grosse mit seinem ausserirdischen Kleinen - kom., (88, 1978), 16.10 Buddy haut den Lukas - kom., (82, 1980), 17.45 Moment mal, Musik, 18.00 5 in 40 - mag., 18.45 RTL aktuell, 19.25 Das A-Team - ser. sens., 20.15 Staatsanwalter kuestet man nicht - fab., (110, 1986), 22.10 Killer Krokodil II - hor., (82, 1990), 23.35 Delta Force I - sens., (121, 1985), 1.40 That French Show - Paris in tim - mag., 2.05 Hurra, die Schwestern sind da - erot., 3.25 Der Mordprozess O'Hara - krym., (98, 1951).

SCREENSPORT

8.00 Eurobics, 8.30 Automobili: Off Road Rennan, 9.30 Jeździectwo - podsumowanie 1991, 10.30 Eurobics, 11.00 Boks - walki w Forum, 12.00 Bilard 555 World Series, 14.00 Golf - holend. magazyn sportów mo tor, 15.00 Eurobics, 15.30

REWELACYJNE
ZESTAWY TV-SAT
Elis Gdańsk, Fahrhella 4
tel. 47-25-52, 41-51-64

Wtorek

PROGRAM I

8.00 Wiadomości
8.10 Magazyn rozmaitości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Gotowanie na ekranie
10.00 „Lalka (7)“
11.50 Wiadomości
12.00 Agroszkola - Sumy afrykańskie
12.30 Agroszkola - Ekonomia dla rolnika
13.00 „Dzień, w którym zmienił się wszechświat“ - serial dokum. prod. ang.
13.20 Fizyka - Siły w polu magnetycznym
13.30 „Co, jak i dlaczego?“ - Dzień i noc na Ziemi
14.00 Chemia - Powtorzenie wiadomości
14.30 Tele-komputer
14.50 Przygody kapitana Remo
15.05 Sezon - mag. popularno naukowy
15.20 „Świat chemii“ (3)
15.50 Klub Młot
16.00 Studia 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów Cholina, cholinka
16.40 „Kroniki Namii“ - serial ang.
17.15 Telexpress
17.35 „Diana Ross“ - film dok. prod. USA (koncert w Cesars Palace 1980 rok)
19.00 Miki i Donald
19.30 Wiadomości
20.00 Orędzie noworoczne
20.30 „Poszukiwacz zaginionej arki“ - film przygodowy prod. USA (1981 r. - 115 min.), reż. Steven Spielberg, wyk.: Harrison Ford, Karen Allen, Wolf Kohler
22.25 Wróćmy do lat 60.
22.55 „Gipsy Kings“ - koncert grupy wokalistów instrumentalnych
0.00 Polecenia noworoczne
0.05 Polska ZOO
0.30 „Namiętność i raj“ - cz. 1 - film fab. prod. USA
2.05 Peters Pop show - program rozrywkowy
3.35 „Namiętność i raj“ - cz. 2 - film fab. prod. USA

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Ulica Sezamkowa
8.00 Świat kobiet
9.35 „Toomai druh sloni“ - film dla dzieci
10.55 Ojciec ojciec - program rozrywkowy prod. belg.
14.40 Ostatnia karta
15.10 Ciepła, Boga wystawiamy
15.30 Koncert rockowy z Poznania
16.00 „New Kids on the Block“ (7) - serial muz. prod. USA
16.30 Panorama
16.40 „Shogun“ (7) - serial
17.25 „Róża i chęć“ - serial
17.55 Teleexpress

17.35 Charlie Chaplin - „Emigrant“ - film prod. USA z 1917 roku
18.05 „Dynastia“ - serial
19.00 Wieczorka Wiadomości
19.30 „Garbus“ - film fab. prod. franc.
21.50 Studio temat
22.25 Genesis - koncert
PROGRAM II
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Powitanie
9.10 Ballada o drodze - ks. Jerzy Kowalik (twórca orkiestry i chóru parafialnego Naczelnic i Wróbił na)
10.00 Kłopoty polskie
10.30 „Seweryn“ - film dok.

31.12.1991

1.01.1992

Sroda

PROGRAM I

6.55 Program dnia
9.00 „Astern i Kleopatra“ - film fab. prod. franc.
11.00 „Opowieści o dziecku przyrodzie“ - „Opowiadanie o długiej szpi“
14.00 „Wierne po wsze czasy“ - film dokum.
14.15 Koncert noworoczny z Wiednia, cz. 1
15.30 Wiadomości oraz powtórzenie orędzia noworoczego
16.00 Koncert noworoczny z Wiednia, cz. 2 w wyk. Orkiestry Filharmoników Wiedeńskich pd. Carlosa Cleibera
16.30 Sportowe wydarzenia roku
17.30 Neptun TV przedstawia
18.30 Dniem z roku - Miss Poland - final
19.00 Panorama
20.00 „Trzeci Oddział Kaczy“ - recital
21.30 „Bolszarskie tłumów“ - film fab. prod. USA (127 min.) reż. Taylor Hackford, wyk.: Jessica Lange, Dennis Quaid, Timothy Hutton
0.00 Panorama

Co, gdzie, kiedy?

Teatr

Gdańsk, Opera i Filharmonia Bałtycka, Koncert Sylwestrowy - dyr. Janusz Przybylski, program: Cyganka miłości i Kraina Uśmiechu Lechare, smutnie z muzyką - Hello Dolly, West Side Story, My Fair Lady i Skrzypce na dachu, wt., g. 18

Miniaturowy Show z Mikolajem, wt., g. 19

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g. 10-13

W Elblągu: Państwowe, wt., g. 9-15; Elbląskie, wt., g. 9-15

W Gdyni: Marynarki Wojennej, wt., g. 10-17; Dar Pomorza, wt., g.